

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w pol. i od 6—7 wiecz.

14 LIST ZATWIERDZONYCH

Lista B.B.W.R. otrzymała Nr. 1. P.P.S.-frakcja 2, Str. Narodowe 4 i Centrolew 7
Państwowa Komisja Wyb. zakwestjonowała 5 list
i unieważniła listę Stronnictwa Chłopskiego

Nasz korespondent telefonuje z Warszawy:
Zgodnie z naszą zapowiedzią wczoraj o godz. 7-ej wieczorem pod przewodnictwem sędziego Giżyckiego rozpoczęło się posiedzenie Głównej Państwowej Komisji Wyborczej, celem ustalenia pod względem formalnym prawomocności złożonych list państwowych, z których niektóre miały być zakwestjonowane z tych czy innych powodów oraz celem oznaczenia kolejności list.

Główna uwaga zwrócona była na listę „Centrolewu”, w której tytule znajduje się nazwa Stronnictwa Chłopskiego, co wobec złożenia drugiej listy pod nazwą Stronnictwa Chłopskiego wysoce komplikuje prawomocność obu list.

Po 5-godzinnych naradach Państwowa Komisja Wyborcza ustaliła następującą kolejność uprawomocnionych list:

Nr. 1 Blok Bezp.
Nr. 2 PPS-frakcja
Nr. 4 Stron. Narodowe
Nr. 5 Blok Lew Soc. (Bund i NSPP)
Nr. 7 Centrolew
Nr. 11 Ukraiń. i Biał. Wyb. Blok
Nr. 12 Niem. Blok Wyb.

Nr. 14 Blok Nar. żyd.
Nr. 16 PPS.-lewica
Nr. 17 Blok Obr. Praw. Nar. żydow-
[dowskiej w Polsce]
Nr. 18 żyd. Blok Gosp. (Aguda)
Nr. 19 Ch. D.
Nr. 20 Monarchiści.

Po ustaleniu kolejności powyższych list komisja unieważniła listę Stronnictwa Chłopskiego.

W dniu dzisiejszym będzie ustalona prawomocność 5 pozostałych list t. j. Jedności Robotniczo - Chłopskiej (komuniści), Białor. Robotn. Listy „Zmagające” (również komuniści), Ukraiń. - Socj. Partji „Selrob - Jedność”, Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” i Ruskiej Sielankowej Organi (3 ostatnie listy również komunistyczne).

Najprawdopodobniej wyżej wymienione listy ze względów formalnych (brak odpowiedniej ilości podpisów), będą unieważnione.

Atlantyk pokonany Dwaj lotnicy kanadyjscy wylądowali w pobliżu Anglii

Nowy Jork 10 października.
Kanadyjski kapitan — lotnik Errol Boyd wystartował wczoraj w południe o godz. 12,50 w towarzystwie por. Harry Connora z Harbour Grace do lotu przez Atlantyk.

Celem lotu jest Londyn.
Boyd leci na aparacie typu Bellanca „Miss Columbia”, na którym w 1927 r. Chamberlin i Levine dokonali lotu Ame-

ryka — Niemcy.
Londyn 10 października.
Samolot amerykański „Columbja” odbywający lot ponad Atlantykiem wylądował o godz. 16,30 na wyspach Scilly w pobliżu południowo - zachodniego przylądka Anglii wskutek uszkodzenia zbiornika z benzyną. „Columbia” podejmie dalszy lot do Londynu w dniu dzisiejszym.

B. poseł Dubois w Warszawie Przywieziono go do chorej żony z Brześcia

Wczoraj o godzinie 6-ej rano przywieziono samochodem z Brześcia jednego z przebywających w więzieniu tamtejszym b. posłów, p. Stanisława Dubois (PPS. CKW.).

Niezwłocznie po przybyciu p. Dubois w towarzystwie prokuratora Chróścickiego udał się do kliniki, gdzie odwiedził prze-

bywającą tam żonę, która według doniesień „ABC” w południe powiła dziecko.

Dalsze przebywanie p. Dubois w Warszawie uzależnione jest od stanu zdrowia jego żony, co znaczy, że w razie komplikacji w jej zdrowiu, p. Dubois będzie mógł pozostać w Warszawie dłużej.

Pożyczka zagraniczna dla Niemiec w wysokości 125 milionów dolarów

BERLIN, 10.X. Börsen Kurjer donosi, że rokowania Rządu Rzeszy z konsorcjum finansistów zagranicznych o pożyczkę 125 milionów dolarów na pokrycie deficytu budżetowego, zostały ukończone.

Na czele grupy finansistów New Yorkskich stoi Lee Higginson.

Formalne podpisanie pożyczki nastąpi

dopiero po uchwaleniu przez Reichstag ustawy upoważniającej rząd do utworzenia specjalnego funduszu amortyzacyjnego. Pożyczka oprocentowana jest na 4 i 3/4 procent plus 1/2 procent prowizji. Czas trwania pożyczki obliczony jest na 2 lata. Rząd Rzeszy zastrzegł sobie prawo spłacania częściowo pożyczki w ratach półrocznych.

Setki milj. dolarów strat wywołała panika na giełdzie nowojorskiej

Nowy Jork 10 października
Katastrofalna baisse'a, granicząca z paniką, ogarnęła tutejszą giełdę na wiadomość o bankructwie jednej z największych firm maklerskich, firmy „Prince i Whistely”.

Gdy rozeszła się wiadomość, że firma ta zawiesiła wypłaty, na giełdzie nastąpił krach papierów wartościowych. Stra-

ty wynoszą setki milionów dolarów; olbrzymia ilość akcji obniżyła się w wartości w takim stopniu, jaki jeszcze nigdy nie był notowany na giełdzie.

Panika udzieliła się również i innym giełdom amerykańskim, acz nie w tym stopniu co w Nowym Jorku — i objęła również giełdy towarowe i zbożowe.

Odezwa b. wojskowych w Wilnie

Wilno 10 października.
Ukazała się tutaj odezwa, wydana przez Związek Legionistów Polskich, Związek Peowiaków, Związek Podoficerów Rezerwy, Stowarzyszenie Rezerwistów i b. Wojskowych, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Inwalidów Woj. R. P., Związek b. Uczestników I-go Korpusu, Legję Inwalidów W. P., Związek Osadników, Stowarzyszenie b. Uczestników Wojsk. Straży Kolej. i Związek Sybiraków.

Odezwa nawiązując do chwili zdobycia Wilna w decydującej chwili walki wyborczej wzywa każdego, kto rozumie, że tylko Marszałek Piłsudski może zapewnić Polsce bezpieczeństwo i pomyślny rozwój — do stanięcia przy Nim. (Iskra)

Wołyń za Marszałkiem Piłsudskim

LUCK, 10.X. Odbyło się tu wielkie zgromadzenie wołyńskiego zjednoczonego obywatelskiego komitetu wyborczego, na które przybyło przeszło 100-u delegatów społeczeństwa polskiego, ukraińskiego wszystkich powiatów województwa.

Zebrańnię zgalił w imieniu komitetu organizacyjnego były poseł B. B. W. R. Zański. Wygłoszono kilkanaście przemówień w języku polskim i ukraińskim o stosunku społeczeństwa miejscowego do akcji wyborczej. Płomienną mowę o Marszałku Piłsudskim, „Tej własności całego narodu” wygłosił ks. prałat Tokarzewski. Wśród owacyj na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego uchwalono tekst odezwy do ludności, która wzywa wyborców wszystkich narodowości Wołynia do zszeregowania się pod sztandarem B. B. W. R. — Zjednoczony komitet wojewódzki przystąpił do bezzwłocznego zorganizowania powiatowych zjednoczonych obywatelskich komitetów wyborczych. — (ISKRA)

Daszyński agituje

Kielce 10 października.

Onegdaj bawił w Miechowie marszałek b. Sejmu Daszyński, który odbył szereg poufnych konferencji z miejscowymi leaderami stronnictw opozycyjnych. Narady toczyły się w lokalu Zw. robotników rolnych.

Jak slychać, marsz. Daszyński wpływał m. in. w kierunku utrzymania spójności Centrolewu, która na terenie miechowskim załamała się na tle walk o podział mandatów, secesyj ze Stron. Chłopskiego i Wyzwolenia na rzecz B. B.

ZMIANA WYROKU skazującego na śmierć 3-ch komunistów

Lwów 10 października.

Dn. 12 czerwca r. b. przed tutejszym Sądem Przysięgłych zapadł wyrok, skazujący 3 komunistów na karę śmierci przez powieszenie. Na skutek wniesionej kasacji Sąd Najwyższy w Warszawie wyrok ten zniósł, polecając ponowne przeprowadzenie rozprawy. Rozprawa ta odbyła się przed tutejszym Sądem Przysięgłych w dn. 9 b. m. Dziś zapadł wyrok, na mocy którego pierwszy oskarżony Hirsce skazany został na 1 i pół roku więzienia, drugi Jugend na 1 rok ciężkiego więzienia zaś trzeci Propper został uwolniony. (PAT)

27 KOMUNISTÓW aresztowano na Wołyniu

Luck 10 października.

Dowiadujemy się, że dzisiejszej nocy tutejsze organa bezpieczeństwa zlikwidowały dwa gniazda komunistyczne na terenie Wołynia. W powiecie sorokowskim aresztowano 16 osób, zaś w powiecie lubomelskim — 11 osób. (PAT)

BURZE

w zachodniej Europie

VERDUN, 10.X. Panują tu gwałtowne powodzie. W okolicy Aubreville woda w potoku, przepływającym przez miasto podniosła się nagle o 2 metry, zalewając pole...

Nowy gabinet rumuński złożył wczoraj przysięgę

Bukareszt 10 października. Mironescu utworzył gabinet o składzie następującym: Prezydent Rady Ministrów i Sprawy Zagraniczne Mironescu...

ta — Costakescu, Przemysł i Handel — Mianulescu, Praca — Hatziegen, Sprawy Wojskowe — general Condescu...

Akcja pacyfikacyjna na terenie Małopolski Wschodniej

Warszawa 10 października. Dziś w południe w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przy licznych udziałach korespondentów zagranicznych odbyła się konferencja prasowa...

przedstawił zebrany wzmoczoną akcję pomocy rządu, poczynsz od r. 1926, dla ludności Małopolski w zakresie szkolnictwa...

UŚTĄPIENIE prezesa Najw. Izby Kontroli

W związku z wiadomościami prasy, o zmianie na stanowisku prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, zapytane przez nas czynniki miarodajne stwierdzają...

WSTRZĄSAJĄCA tragedia rodzinna

Tarnów 10 października. Wstrząsająca tragedia rodzinna rozegrała się w Pacanowie Dolnym za Wisłą Mianowicie woźnica Szarmacz w przystępie szału...

WZROST WYWOZU

Według dotychczasowych obliczeń, dokonanych przez Główny Urząd Statystyczny, wywóz z Polski, łącznie z w. m. Gdańskiem wyniósł we wrześniu r. b. 1,749,214 ton...

EKSPLOZJA granatu w mieszkaniu

Wilno 10 października. Wczoraj w Nowowilejce w mieszkaniu Stanisławy Wituszyńskiej wskutek wybuchu granatu Wituszyńska, jej córka Weronika oraz bawiaca u nich Janina Czerkówna zostały ciężko poranione...

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

Table containing lottery results. Columns include 'Przed przerwą', 'Po przerwie', and 'Stawk.' with various prize amounts and winning numbers.

OBLICZE CENTROLEWU

Lista państwowa centrolewu do Sejmu i Senatu dowodzi niezbicie, że w tej spóźnie mandatowej zdecydowaną przewagę osiągnęły grupy lewe nad stronnictwami środkowymi. Na liście sejmowej Piast i Narodowa Partja Robotnicza zdołały wprowadzić na pierwszych 40 miejsc zaledwie ośmiu swoich kandydatów, całą zaś resztę czyli cztery piąte spodziewanych, choć nieosiągalnych łupów chcą zagarnąć dla siebie PPS, CKW., Wyzwolenie i wykluczeni ze Stronnictwa Chłopskiego działacze. Ten klucz partyjny nie odpowiada realnemu stosunkowi sił. Panowie Dąbski, Waleron i Wrona, reprezentują dziś już tylko strzęp drobny dawniejszych wpływów. Masa chłopska, wodzona tak długo po manowcach demagogii, idzie do wyborów pod hasłami państwowymi. Uchwala rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego unieważnia zawarte pakti i sojusze z centrolewem. Zdecydowana przewaga kandydatów lewicy na liście państwowej centrolewu stwierdza wyraźnie raz jeszcze, że wzięty w centrolewie bezapelacyjnie górę hasła skrajne. Stronnictwa środkowa swoją biernością i taktyką wspierają wzrost radykalizmu politycznego i społecznego, ułatwiają rzucanie w masy skrajnych hasel negacji i rozstroju.

Lista państwowa wypukła raz jeszcze, jak niemoralnym politycznie, jest ten zlepek różnych partji i ugrupowań, zwany centrolewem. Znow, jak dotąd na wiecach i kongresach, stoją obok siebie w jednym szeregu Daszyński i Kiernik, Dąbski i Witos. Znow opinia polityczna społeczeństwa, sięgając wstecz w niedaleką przeszłość, przywołuje na pamięć te czasy, w których ci sami partyjni wodzowie byli z sobą w najostrzejszej, zasadniczej walce w dniach rządów chłjenopiasta i w przełomowym 1926 roku. Zjawia się znow we wspomnieniu rezolucja zblokowanych klubów lewicy, w której nazywają one gabinet Witos „prowokacją, rzucaną całej demokracji” i zapowiadają mu „najostrzejszą walkę”. Nie poszły jeszcze w niepamięć uchwały rad naczelnych „Wyzwolenie” i Polskiej Partji Socjalistycznej CKW., domagają się doraźnych, surowych kar na „złodziei grosza publicznego” i na tych, którzy „żerowali na skarbie państwa”. Wymienieni w tych nigdy nie cofniętych uchwałach panowie Witos i Kiernik znajdują się na czołowych miejscach listy sejmowej centrolewu.

Na „popularności” akcji wyborczej centrolewu te fakty zaciągają niewątpliwie. Ludzie, pozostający pod tak ciężkimi zarzutami natury moralnej, nie starczą za program! Tym programem nie stanie się też frazes pusty o rzekomej obronie demokracji i wolności. Rozumieją to zresztą sami opozycjoniści. Prasa socjalistyczna, reklamując sejmową listę państwową centrolewu, unika dyskusji o chwili dzisiejszej, podkreśla natomiast chętnie przy nazwiskach kandydatów dawniejsze ich urojone lub rzeczywiste zasługi: był przed wojną członkiem Komisji Tymczasowej skonięderowanych stronnictw niepodległościowych, służył w Legionach, pracował w P. O. W. Ta metoda wspominań dawnych czasów z pominięciem teraźniejszości i obecnego stanowiska panów kandydatów wobec zagadnień aktualnych, osądza się sama przez się. I dowodzi jeszcze jednego: wciąż w społeczeństwie polskim najbardziej szacowny dźwięk mają nazwiska tych ludzi, którzy od lat podjęli walkę o wyjarzmienie ojczyzny i odbudowę państwa. Lecz obóz Polski walczącej, to Obóz Marszałka Piłsudskiego, zwycięski obóz tych, którzy wywalczyli niepodległość i stoją dziś czujnie na straży wielkości i potęgi państwa. Społeczeństwo wie zbyt dobrze o tem, by strojone się przez centrolew w piórka cudzych zasług i cudzego trudu mogła zmylić i zdezorientować kogokolwiek.

Lista centrolewu stwarza sytuację jeszcze pod jednym względem jasną. Demaskuje frazesy centrolewu o obronie godności Polski, polskiego stanu posiadania. Oto służalczość naszych socjalistów wobec II-mj międzynarodówki idzie tak daleko, że

wprowadzają na listę centrolewu, aż trzech reprezentantów niemieckiej socjalnej demokracji, umieszczają ich na honorowych, czołowych miejscach. W momencie zapożnionych stosunków polsko-niemieckich, wobec wołania o wspólny polski front wyborczy na naszych kresach zachodnich, o obronę polskiego stanu posiadania

centrolew i jego dyktatury, socjaliści, idą na pakti i sojusze z Niemcami. W odcinach wyborczych i na swoich wiecach mówią centrolew wiele o niebezpieczeństwie niemieckim i o swem polskim, jakoby państwowem stanowisku wobec zakusów naszego sąsiada z zachodu. Dziś wiemy już, jaką „odpowiedź Treviranu-

sow!” dają centrolew. Polskimi głosami wejść mają do Sejmu panowie Zerba, Kronig, Łukasz i inni.

Społeczeństwo wyciągnie z tego przy wyborach naukę z pewnością bolesną dla centrolewu.

Ludwik H.

List z Londynu

ANGLJA W ŻAŁOBIE

Wielkie nieszczęście narodowe — Karjera lorda Birkenhead — Coś o lordzie Rothermere — Moi przyjaciele — Pamiątki z Warszawy

Londyn, w październiku 1930 r. Straszliwa katastrofa sterowca R. 101 pod Beauvais wywarła w Londynie piorunujące wrażenie. Żałoba narodowa jest ogólna, jak w wypadkach największych katastrof.

Wydaje się chwilowo, że zainteresowanie się wszelkimi innymi sprawami zeszło na drugi plan. Wszak lotnictwo, samoloty i sterowce, to najważniejsze łączniki, rozsianych po całej kuli ziemskiej cząstek imperjum brytyjskiego. Jedną z nadziei wzmocnienia więzów między Anglią, a Indjami leży w gruzach na polach Beauvais.

Śmierć lorda Birkenhead'a zrodziła w prasie tutejszej komentarze bardziej przychylnie, niżby się spodziewać można. Popularność lorda Birkenhead'a nie była z tych, które rodzą się z miłości i sympatii. Było to raczej uznanie dla bezwzględności, często brutalności i talentów hrabiego Birkenhead'a, niegdyś Fryderyka Edwina Smitha, zwanego popularnie Galloper Smith. Fryderyk Smith, syn wcześniej zmarłego adwokata i sam

adwokat, już w Oksfordzie wyróżniał się między swoimi towarzyszymi; szedł naprzód przebojem, a nie mając ułatwiających karierę środków w piętach, uczył się z nadzwyczajną gorliwością.

Jako 31-letni M. P., członek parlamentu, swoją mową dziewiczą wzbudził ogólnie zainteresowanie i odrazu stał się jednym z filarów partji unionistów.

Nieprzyjaciele jego twierdzą, że konserwatystą był nie z przekonania, ale że z przyjaciele Sir Johnem Simonem, dziś również wybitnym mężem stanu, jeszcze w Oksfordzie rzucali kości, do jakiej partji się zapisał. Smithowi, którego brutalna dyalektyka odpowiadała raczej sferom radykalnym, przypadli w udziale unioniści. O jego stylu świadczy następujący wyjątek z przemówienia agitacyjnego:

„Socjaliści nie powinni przyklaskiwać p. Churchillowi, bo najpewniej ukradnie ich odzież w chwili, gdy pójda do kąpieli — o ile się wogóle kąpie, o czem wątpię”. Podpora konserwatystów, którzy zno

sili go często a contre coeur, widząc w nim niepoprawnego plebejusza, zrobił Birkenhead karierę niezwykle świetną a towarzyszyło mu powodzenie, czy to w szeregach Die-Hard Carsons, czy też gdy razem z Lloyd Georgem pracował nad problemem Irlandji. Wiodło mu się jako prawnikowi, wiodło mu się, jako mężowi stanu. Umarł w pojęciu angielskim niezwykłe młodo, bogaty w sławę, zaszczyty i majątek.

Coraz częściej w gazetach polskich spotykamy się z nazwiskiem lorda Rothermere, którego działalność na polu polityki angielskiej jak i międzynarodowej niezgodną jest z tradycjami jego starszego brata, zmarłego lorda Northcliffe. Jego ostatnie występy, pro pagujące rewizję traktatów i entuzjazm dla Hitlera, spotykały się z należytą odprawą sfer miarodajnych. Ale i jego machinacje polityczne wewnątrz Anglii, nielojalna walka z Baldwinem w jego własnym obozie przysporzyły mu wielu przeciwników. Jednym z nich jest Wickham Steed, który pisząc o nowem niebezpieczeństwie „pressokracji”, o magnatach gazetowych z Fleetstreet, z których najmniejszym jest Rothermere, powiada:

„Lord Rothermere jest finansistą, który przypadkowo rozporządza dziennikami, zawdzięczającymi swe wielkie nakłady bezpłatnemu ubezpieczeniu czytelników. Nie jest dziennikarzem z zawodu, jakim był jego brat lord Northcliffe, nie jest też mężem stanu i odznaczał się zupełną obojętnością wobec życia parlamentarnego. Zamęt w głowie jest przekleństwem finansistów i innych businessmenów, którzy pragną decydować w sprawach publicznych”.

Z punktu widzenia pokoju europejskiego należy przyklasnąć kampanji Steeda, gdyż ostatnie wystąpienia lorda Rothermere ujawniły jeszcze bardziej, jak dalekim jest stanowisko „finansisty i businessmana Rothermere” od obowiązującej dla publicysty obiektywności i rozsądku politycznego.

Od pewnego czasu pachyna się tu budzić pewne zainteresowanie nie Polską. Powstaje ono w znacznej części na podłożu różnych stosunków handlowych. Linja okrętowa polsko-angielska przyczynia się do częstszych w nasze strony podróży, a w podróży tych biorą często udział ludzie pióra, których przychylnie dla nas wynurzenia spotykamy na lamach pism tutejszych.

Onegdaj u jednego z moich przyjaciół spotkałem się z pamiątkami z Polski. Były to oprócz kilimów, drzeworytów, „szylidy reklamowe i inne z napisami polskimi. W mieszkaniu Mr. G... porozwieszane były tabliczki: „Nowości sezonowe”, „Towary krótkie” (naturalnie z Wielkopolski), na drzwiach łazienki widniał napis „Kąpiel”. Z dumą pokazywał mi te właściciel, którego „hobby” (konikiem) są takie tabliczki, zbierane w podróży i w różnych językach, intrygujące Anglików nie — lingwistów. Inny mój znajomy, R... posiada także oryginalne pamiątki z Warszawy. Otóż zebrał całą kolekcję... numerów, które dorozkarze noszą na plecach. Zebrał bez wiedzy właścicieli, bo taka pamiątka ma tylko wartość, jeżeli jest... skradzioną.

W Anglii takie dziwactwa kolekcjonerskie są na porządku dziennym.

By.

§ 246

Czaszka sultana Makaua Niezwyczajny paragraf Traktatu Wersalskiego

W liczbie wielu artykułów i paragrafów Traktatu Wersalskiego znajduje się niemało dziwolągów — najdziwniejszy jest wszakże i najbardziej zagadkowy jest artykuł 246, który dotyczy... CZASZKI SULTANA MAKAU.

Zgodnie z brzmieniem tego artykułu — głosi paragraf 246-ty — Niemcy winne są w terminie sześciu miesięcy od wejścia w moc obowiązującą zwrócić rządowi angielskiemu czerep sultana Makaua, który został przez nich zabrany z terytorjów wschodniej Afryki, znajdujących się przed wojną pod protektoratem Niemiec, a następnie przewieziony do Berlina.

Tyle paragraf 246-ty. Oto co się z nim kryje. Sultana Makaua był potężnym władcą czarnych przed 100 laty w Afryce. Nawet po śmierci czarni jego poddani przypisywali szczerą moc królewskim mocem i nie z wykle. Wierzyli nawet, iż posiadanie na swej ziemi czaszki mądrego sultana jest w stanie odwrócić od nich wiele klęsk i niepowodzeń.

Tę naiwną wiarę czarnoskórych udało się wykorzystać pewnemu dyplomacie angielskiemu, przebywającemu w Afryce dzięki rozpowszechnianej przez niego pogłosce o tem, jakoby Niemcy wywieźli czaszkę sultana Makaua do swego kraju, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Werbunek czarnych da armji angielskiej wzrost pod wpływem świętego gniewu niepomiernie. Wojna skończyła się, odbywały się wiekopomne konferencje w Wersalu i oto nagle, gdy uzgodniono z takim trudem setki paragrafów Traktatu Wersalskiego, do Londynu przybyła delegacja czarnych obywateli wschodniej Afryki, zgłosiła się w swych mało skomplikowanych, a malowniczych strojach do Chamberlaina i zażądała od niego... zwró

tu czaszki sultana Makaua. Żądania były tak kategoryczne, że niepodobna było zlekceważyć ich, tembardziej, iż „petenci” o czarnych skórkach zamierzali zamieszkać w apartamentach Chamberlaina, oczekując przychylnego załatwienia swej petycji. Nie pozostawało nic innego, jak zwrócić się oficjalnie do Niemiec, wnieść do wieloimowego Traktatu Wersalskiego paragraf 246-ty i tak oficjalną drogą zażądać od Rzeszy zwrócenia czaszki sultana Makaua. Ale i to nie zadowolilo czcicieli relikwii wielkiego sultana. Żądania były coraz bardziej natrączywe. Wreszcie, podczas jednego ze spotkań w Genewie Chamberlaina z ówczesnym ministrem spraw zagranicznych Niemiec, Stresemannem, angielski dyplomata zapytał go o to, jak stoja sprawy z... czaszką sultana Makaua. Stresemann szczerze przyznał się do tego, że nigdy nie interesował się tą sprawą i nie wie, gdzie znajduje się ta cenna relikwia. Chamberlain nie chcąc zapewne przyczynić się do komplikacji stosunków dyplomatycznych z Niemcami, oświadczył z uśmiechem wiele mówiąco: „Mam nadzieję, że uda się Waszej Ekscelencji odnaleźć tę czaszkę”.

Dyplomaci rozumieli się nawzajem. Po powrocie do Berlina Stresemann polecił antropologom wyszukanie jakichś trzech starych czaszek murzyńskich, z których każda oczywiście mogła uchodzić za czaszkę Makaua.

Zapakowano je najstaranniej, opatrzone numerami 1, 2, 3 i wysłano do angielskiego ministerjum spraw zagranicznych.

Obecny angielski minister spraw zagr. Henderson, ma wiele innych, ważniejszych spraw do załatwienia. Polecił więc jednemu ze swych sekretarzy, by... wybrał na chybił trafił jedną z czaszek i przesłał ją murzynom.

Mąż udusił namiętą żonę

Sensacyjna sprawa przed sądem przysięgłych w Złoczowie

Michał Graj, lat 22, właściciel 4 i pół morgowego gospodarstwa w Smarzowie (pow. Radziechów) poznał przypadkowo w Leszniowie (pow. Brody) w lutym br. niejaką Horpynę Włodzia i po kilkumiesięcznej znajomości

ożenił się z nią.

Pożycie ich małżeńskie z początku było dobre, popsulo się jednak wkrótce jak sam oskarżony przyznaje, gdy przekonał się, że żona jego

jest zbyt namiętna,

wskutek czego zaczął opadać z sił, wstydząc się wobec rodziny przyznać do powodu zgrzyoty swojej.

Dnia 15 sierpnia br. po całodzienniej pracy w polu udał się oskarżony z żoną z chaty rodziców, u których mieszkali — do stodoły, gdzie zazwyczaj nocowali. I tu Horpyna jak zwykle zaczęła być natarczywa, a gdy prośby oskarżonego, by go zostawiła tej nocy w spokoju, wobec wielkiego zmęczenia, nie odniosły żadnego skutku, wyprowadzony z równowagi uderzył ją łokciem odpychając od siebie, a następnie drugą ręką w pierś, a gdy Horpyna uderzyła go w twarz — oskarżony chwycił ją rękoma za gardło, dusząc z całej siły.

Dokonawszy tego wyszedł ze stodoły i udał się do sąsiadów Zrobków, do ich stodoły, gdzie położył się spać. Rano jak zwykle poszedł na obejście rodziców, a na zapytanie matki Oleny Grajowej — gdzie Horpyna — odpowiedział spokojnie, wychodząc właśnie ze stodoły, że ona już nie żyje.

Biblioteka Jana Kasprowicza sprowadzona z Harendy do Poznania

Wczoraj w południe odbyło się uroczyste otwarcie w muzeum miejskim w Poznaniu biblioteki Jana Kasprowicza sprowadzonej z Harendy pod Zakopanem.

Biblioteka została ofiarowana przez rodzinę zmarłego poety miastu Poznaniu.

Katedra gnieźnieńska zamknięta

Kapituła gnieźnieńska zarządziła zamknięcie na jeden miesiąc katedry gnieźnieńskiej, a to z racji ukazania się na filarach w głównej nawie groźnych rys mogących pociągnąć za sobą niebezpieczeństwo zawalenia się. Z tej racji w dniach najbliższych filary zostaną zastąpione nowymi.

W sprawie ochrony przyrody

Wobec braku specjalnej ustawy o ochronie przyrody, której projekt, opracowany przez komisję kodyfikacyjną, nie uzyskał jeszcze mocy obowiązującej, oraz wobec zwiększającego się z roku na rok zakresu pracy na polu ochrony przyrody, Ministerstwo Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego zwróciło się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zwrócenie uwagi pp. wojewodów na odnośne rozporządzenia, oraz o polecenie urzędów szybkiego i życzliwego ustosunkowania się do nagłych i niecierpiących zwłoki spraw, związanych z ochroną przyrody.

Przypomnienie rozporządzeń dotyczy m. in. rozporządzeń następujących: o prawie łowieckim, o zagospodarowaniu lasów państwowych i lasów prywatnych, o opiece nad zabytkami, o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, o ochronie zwierząt i wreszcie rozporządzenie, zmieniające ustawę o uzdrowiskach.

Sprawę tę rozpatrywał sąd przysięgłych w Złoczowie.

Wedle orzeczenia rzeczoznawcy sąd. lekarza, że śmierć tejże nastąpiła wskutek uduszenia spowodowanego gwałtownym uściskiem rąk szyi i własnego przyznania się oskarżonego, że rękami udusił żonę, obrona jego, że nie miał zamiaru

jej życia odebrać nie potrafiła trafić do serc przysięgłych, którzy postawione im pytanie w kierunku zbrodni morderstwa z §§ 134 i 135 I. IV. u. k. 11 głosami potwierdzili, wobec czego Trybunał ogłosił wyrok zasądzający oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie.

Likwidacja bandy rabusiów

która ma na sumieniu szereg napadów z bronią w ręku

Od szeregu tygodni w powiecie Mińsko Mazowieckim

grasowała banda rabusiów, dokonywując licznych zbrojnych napadów na mieszkańcy powiatu.

Banda ta, jak ustalono, składała się z siedmiu członków, była należycie uzbrojona, miała kryjówki w niedostępnych zarosłach i mokradłach leśnych, oraz dobrze zorganizowaną służbę wywiadowczą, która dokładnie śledziła ruchy i posunięcia policji, oraz informatorów, któ-

rzy wskazywali na kogo warto dokonać napadu.

Banda ta posiadała kilka kryjówek na terenie powiatu, trudno było ustalić, w której i kiedy znajdują się bandyci. Warszawski wojewódzki urząd śledczy urządził wielką obławę, w ręce policji dostało się kilku opryszków, lecz właściwych sprawców i prowadzących nie można było schwytać, gdyż potrafili zawsze wymknąć się z zastawionych sieci.

Zywcem zasypany na dnie studni

Onegdaj w Weronikopolu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi mistrz studniarski, Jan Rogalski z Ostrowa. Nieszczęśliwy po wykopaniu studni głębokości 22 metrów, spuścił się na dno, celem ułożenia rur cementowych. Gdy był już mniej więcej na połowie głębokości, zamierzał rusztowanie, które się tam znajdowało, wydość na powierzchnię ziemi i w tym momencie wskutek poruszenia boków wykopanej studni został zasypany grubą warstwą ziemi, staczając się z boków budującej się studni. Grubość warstwy ziemi, która zasypała nieszczęśliwego studniarza wynosi około 10 metrów. Dotychczas nie zdołano nieszczęśliwego wydobyć z ciemnej otchłani.

Onegdaj, gdy po raz drugi zarządzono obławę, patrol policyjny

ujął herszta bandy

przeniesli, sądząc, że ręka sprawiedliwości tu ich nie dosięgnie.

Sporządzeni do komendy powiatowej w Mińsku Mazowieckim, w pierwszej chwili zapierali się zarzuconym im przewinień, lecz gdy w czasie konfrontacji zostali rozpoznani przez poszkodowanych, przyznali się do następujących napadów: na majątek Drozdówka, gdzie ciężko raniony został Zalewski, na padzie do ścigających ich policjantów pod wsią Mienia dali kilkanaście strzałów, policja wówczas również odpowiedziała strzałami przyczem raniła jednego z opryszków, którego koledzy unieśli ze sobą. Na szosie Mińsk—Maz.—Warszawa pod folwarkiem Dębie Wielkie dokonali napadu na trzy furmanki i obrabowali kupców na łączną sumę 75 zł.; oprócz tego dokonali kradzieży z włamaniem na szkodę wieśniaków we wsi Kolbiel, Broki, Chróściel oraz przybyli do plebanji pod wieczór i poprosili obecnego tam ks. Polikowskiego o pozwolenie przenocowania,

przedstawiając się jako „globtroterzy“

uczniowie wyższej uczelni w Katowicach. Ks. Polikowski przyjął ich bardzo serdecznie, do sutej kolacji, którą ich ugościł podał starego wina, a bandyci w zapłatę za to poturbowali księdza, przyczem zrabowali mu 1000 zł. i ułotnił się, grożąc na odchodnym pobawieniem życia, jeżeli o zaszłym wypadku doniesie policji.

Ustalono również, że napadu zbrojnego na mieszkanie Andrzeja Klimeckiego we wsi Latowice, dokonali również zatrzymani, którzy skradli wówczas ze sklepu towaru wartości 1800 zł. oraz wieprze z chlewu; w czasie pościgu bandyci ostrzeliwując się ranił w nogę Klimeckiego, który zmuszony był zaprzestać pościgu.

Poszkodowani w czasie konfrontacji poznali wszystkich trzech jako sprawców napadu i rabunków, zaś policja ustaliła, że są to: Józef Mosek, St. Piwczyński i J. Lewandowski dezterter 34 p. p.

Następnie ustalono, że Piwczyński zranił w czasie napadu Zalewskiego w majątku Drozdówka, zaś inni byli jego pomocnikami i rabowali.

W jednej z kryjówek

znaleziono cały arsenał
rozmaitej broni,
jak rewolwery, obcięte karabiny, własnego wyrobu „boksy“ ciężarki umocowane na pasach skórzanych, którymi bandyci posługiwali się w czasie napadów by uderzeniem w głowę, zaćmić swą ofiarę, oraz dokładną mapę powiatu mińsko-mazowieckiego.

Moska i Piwczyńskiego osadzono w więzieniu w Siedlcach, zaś Lewandowskiego przekazano władzom wojskowym.

Zuchwały napad zamaskowanych bandytów

na plebanję w Cieślinie i mieszkanie dyrektora papierni „Klucze“

Wczoraj o północy 5 uzbrojonych i zamaskowanych bandytów, dokonało zuchwałego napadu na plebanję w Cieślinie, w pow. olkuskim.

Po steroryzowaniu i związaniu służącej, bandyci wtargnęli do sypialni ks. Zielińskiego i grożąc rewolwerami domagali się pieniędzy.

Ks. Zieliński, nie straciwszy przytomności, począł głośno wzywać pomocy i zaalarmował krzykiem sąsiadów i służbę kościelną.

Chłopi uzbrojeni w widły i drągi ruszyli pod plebanję. Bandyci, widząc nadsięgającą pomoc rzucili się do ucieczki, nie nie zrabowawszy. Zorganizowany doraźnie pościg nie przyniósł rezultatów.

W dwie godziny później, ta sama szajka bandytów, dokonała napadu na pałac dyrektora papierni „Klucze“.

Bandyci dostali się do mieszkań i po steroryzowaniu mieszkańców, obrabowali doszczętnie całe mieszkanie,

unosząc ze sobą łup.

W międzyczasie zawiadomiona o napadzie policja przez ks. Zielińskiego zorganizowała obławę.

Bandyci, uciekając z Klucza dokonali napadu na dwie samotne chaty chłopskie.

W czasie rabunku bandyci zetknęli się z policjantami, do których zaczęli strzelać z rewolwerów.

Policja odpowiedziała salwą z karabinów. Mimo zacieśniającego się pierścienia pościgu,

bandyci zdołali umknąć i unieść zrabowane przedmioty w papierni „Klucze“.

Obława i pościg za bandytami trwa dalej.

Gniazdo komunistyczne w okolicy Niekłania

Władze aresztowały w Niekłaniu Małym (woj. kielecki) niejakiego Władysława Urbana, gł. działacza „samopomocy chłopskiej“ na powiat konecki. U Urbana znaleziono bibułę komunistyczną, oraz kompromitującą korespondencję, z której wynika, że „Samopomoc chłopska“ utrzymywała stały kontakt z komu-

nistami. Równocześnie aresztowano Stanisława Węgrzynowskiego, Edwarda Młodzianowskiego, członków jacejki komunistycznej w Niekłaniu. Aresztowanych przewieziono do Radomia. „Somopoc chłopska“ usiłowała podminować agitacją komunistyczną całą okolicę.

Rozbicie kasy ogniotrwałej na cmentarzu

W Kobylance (gm. Gorlice, woj. krakowski) onegdaj w nocy włamali się złodzieje do urzędu pocztowego. Sprawcy wynieśli z urzędu na podwórzu kasę ogniotrwałą, którą następnie dwukółowym wózkiem, zabranym z sąsiedniego

podwórza, zawieźli na pobliski cmentarz. Tam rozbili ją kilofem i zrabowali zawartość, a mianowicie: 1380 zł. gotówką, znaczki pocztowe na sumę 50 zł., znaczki oświatowe, karty, przekazy i blankiety pocztowe.

KRONIKA

PAŹDIERNIK

11

SOBOTA

DZIS:
Placydy, Firmina
JUTRO:
Maksymilja na

W. Ilość g. 5 m. 59
Zachód g. 18 m. 06

Nabożeństwa

w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę, dn. 12 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12-iej w południe pastor Kotula, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Osterman.

Osobiste

B. podprokurator Sądu Okręgowego w Łodzi, ostatnio naczelnik Sądu Powiatowego w Zgierzu, dr. Witold Jezewski przeszedł do adwokatury.

Odlewnictwo jako rzemiosło

Do łódzkiej Izby Rzemieślniczej zwrócił się przedstawiciel związku odlewników oraz przedstawiciel jednej z największych firm przemysłu odlewniczego — by spowodować zaliczenie odlewników do rzemiosła.

Odlewnictwo polskie posiada wielowiekową tradycję. Celem wykształcenia przyszłych kadr rzemieślniczych i przestrzegania, by odlewnictwo znajdowało się pod nadzorem osób posiadających należyte kwalifikacje sfery rzemieślniczej w Łodzi zamierzają przychylnie potraktować tę sprawę.

W ten sposób dla odlewnictwa polskiego nadchodzi nowa era rozwoju, która postawi je na czele rzemiosła krajowego.

(L)

Nowy kierownik Oddziału P.K.O. w Łodzi

Pan Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności powierzył Kierownictwo Oddziału P. K. O. w Łodzi p. Tadeuszowi Piechowi. Dotychczasowy Kierownik Oddziału P. K. O. w Łodzi p. Dyr. Jan Lucjan Szczudło został powołany do centrali P. K. O. w Warszawie na wyższe stanowisko.

Pan Kierownik T. Piech jest znany w Łodzi z dotychczasowej swojej działalności na stanowisku Kierownika Ekspozytury działu ubezpieczeń P. K. O. na woj. łódzkiej.

Minister Kühn przybywa do Zduńskiej Woli

W niedzielę jutrzejszą przybędzie do Zduńskiej Woli minister komunikacji, p. Kühn, celem dokonania inspekcji nowej linii kolejowej, łączącej Zduńską Wolę ze Śląskiem, a stanowiącej odcinek nowobudowanej linii kolejowej Zagłębie Węglowe-Gdynia.

Inspekcja dokonana zostanie w asyście urzędników węzła kolejowego łódzkiego. (s)

Prace przy budowie pomnika Tadeusza Kościuszki

Na czwartkowym posiedzeniu Magistratu postanowiono polecić Wydziałowi Budownictwa wykonanie prowizorycznego chodnika wokoło pomnika Tadeusza Kościuszki z warstwy żwiru o 8 cm. grubości.

Odstąpienie pomnika nastąpi — zgodnie z uchwałami Magistratu i Komitetu uczczenia setnej rocznicy Powstania Listopadowego w dniu 30 listopada r. b.

Giełda zbożowa

CENY RYNKOWE.

Zyto 19,00 — 19,25; Pszenica 28,00 — 29,00
Owies jednolity 20,00 — 22,00; Jęczmień na kaszę 20,00 — 21,00; Jęczmień browarny 25,00 — 26,50; Mąka pszenna luksusowa 64,00 — 74,00; Mąka pszenna 0000 54,00 — 64,00, Mąka żytnia według typu przepisowego 35,00 — 36,00; Otręby pszenne szale 15,00 — 16,50; Otręby pszenne średnie 13,25 — 14,25; Otręby żytnie 10,25 — 10,75; Kuchy lniane 30,00 — 31,00; Kuchy rzepakowe 21,00 — 22,00.
Obroty średnie. — Zaofiarowanie żyta zwik

Trup posterunkowego P. P. w stercie słomy

Tajemnicze morderstwo w Sulejowie pod Piotrkowem

W dniu wczorajszym w godzinach rannych, urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został telefonicznie przez komendę policji w Piotrkowie o tajemniczym zabójstwie dokonanym w zagadkowych okolicznościach na posesji niezamieszkałego domu.

Niezwłocznie po otrzymaniu tej wiadomości, na miejsce zbrodni udał się samochodem z Łodzi naczelnik urzędu śledczego podinspektor Nosek, celem osobistego objęcia kierownictwa dochodzenia w

swoje ręce. Jak wynika z treści telefonogramu, w Sulejowie od dłuższego czasu pracują w miejscowym komisariacie Jan Korzeniowski, który w dniu onegdajszym udał się na służbę patrolową o godzinie 12 w nocy, przyczem obowiązany był o godzinie 8 rano stawić się następnego dnia w komisariacie, celem zdania sprawozdania z obchodu.

Gdy do godziny 9 rano Korzeniowski nie stawił się do komisariatu, zwierzchnie jego władze wszczęły za nim poszukiwania.

Gdy stwierdzono, iż nie wrócił on ze służby do domu, zrozumiano, iż posterunkowemu Korzeniowskiemu wydarzyło się jakieś nieszczęście.

Podczas poszukiwań na terenie, na którym Korzeniowski przez całą noc miał służbę patrolową, funkcjonariusze policyjni między innymi, udali się na posesję przy ulicy Północnej 30, gdzie znajdował się niedawno wykończony lecz jeszcze nie zamieszkały dom.

Posesja ta była w ostatnich czasach kryjówką mętów społecznych, które na posesji tej uczyniły swoją melinę, ukrywając się tam przed ręką sprawiedliwości.

W pewnym momencie policjanci znaleźli na tejże posesji pod płotem stertę starej słomy, którą poczęli rozrzucać.

Nagle policjanci ujrzeli wystające z pod stogu słomy dwie nogi obute w buty z cholewami.

Po rozrzuconiu sterty, oczom policjantów przedstawił się straszny widok.

W kałuży krwi z roztrzaskaną głową od kuli rewolwerowej kalibru 7.65m.

leżał trup zamordowanego posterunkowego Korzeniowskiego.

Podczas dochodzenia, udało się władzom policyjnym ustalić, iż po zamordowaniu Korzeniowskiego, morderca zabrał mu służbowy rewolwer bębnowy.

Obok zwłok zabitego znaleziono wystrzeloną łuskę z naboju rewolwerowego kalibru 7.65 mm., co wskazuje na to, iż posterunkowy Korzeniowski zamordowany został z rewolweru systemu magazynowego, z którego po wystrzale łuski wyskakują.

Według przypuszczeń władz policyjnych, Korzeniowski został zamordowany przez opryszka

którego usiłował aresztować na posesji przy ulicy Północnej 30.

Po dokonaniu ohydny mordu zbrodniarz zabrał swej ofierze rewolwer, zaś zwłoki ukrył w stercie starej słomy stojącej przy płocie na wspomnianej posesji, celem ukrycia swej zbrodni, ewentualnie opóźnienia wykrycia jej. (p)

Bójka na noże

W domu przy ulicy Henryka 13 mieszkają Stanisław i Marjanna małż. Przy bysz, którzy żyją w ustawicznych kłótniach ze swym sąsiadem Mateuszem Patrykowskim.

Przyczyną kłótni między sąsiadami są stałe nieporozumienia między żonami obydwóch tych lokatorów.

W dniu wczorajszym wynika kłótnia między obydwoma kobietami wskutek postawienia kubła z pomyjami jednej z nich pod drzwiami.

Do kłótni tej wniósł się tym razem również i ich mężowie i w pewnym momencie od słów doszło do walki na noże.

Krzyki i jęki walczących i poranionych zwabiły lokatorów tego domu, którzy niezwłocznie wezwali do poranionych pogotowie Kasy Chorych oraz policję.

Lekarz opatrzył rany małżonkom Przybysz oraz Mateuszowi Patrykowskiemu, których policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej. (p)

ULGI W EGZAMINACH dla czeladników

Jak wiadomo, od terminatorów i kandydatów zgłaszających się do egzaminów czeladniczych wymagane są zasadniczo: świadectwo z odbycia terminu oraz zaświadczenie z ukończenia 3-letniej szkoły dokształcającej zawodowej. Ten stan przepisów prawnych spowodował, iż cały szereg kandydatów nie mógł być dopuszczony do egzaminów ze względu na to, że w miejscu praktyki terminatora nie było szkoły zawodowej, wzgl. założona została w czasie trwania terminu.

Wobec powyższego na skutek starań łódzkiej Izby Rzemieślniczej, Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z M. W. R. i O. P. wydało rozporządzenie, iż kandydaci którzy ukończyli termin 26.8.1930 r., a nie posiadają ukończonej dokształcającej szkoły zawodowej, mogą przystąpić do egzaminu rzemieślniczego, o ile przedstawią zaświadczenie Kuratorium Szkolnego, że w mieście, w którym praktykowali, nie było szkoły zawodowej. Dopuszczalne też jest przedstawienie zaświadczenia urzędu wojewódzkiego, iż z istotnie ważnych przyczyn kandydat nie mógł ukończyć szkoły dokształcającej. Na podstawie tych przepisów, wyżej

wspomniani kandydaci winni dołączyć zaświadczenia Kuratorium Okręgu Szkolnego wzgl. urzędu wojewódzkiego w Łodzi, zależnie do jakiej kategorii kandydat należy. Egzamin czeladniczy dla wyżej wspomnianych kandydatów będzie posiadał program rozszerzony, a mianowicie obowiązywać również będą przedmioty ogólnokształcące z zakresu nauki czytania, pisanie, rachunków oraz rysunków, potrzebnych w pełnieniu zawodu.

W skład komisji egzaminacyjnej będzie również wchodził delegat Kur. Okr. Szk. Łódzkiego.

Wyżej wymienione ulgi obowiązują od 26.8.1930 do 26.8.1933, t. j. na 3 lata. Każdy terminator, który będzie chciał przystąpić do egzaminów po 26.8.1933 r., bez względu na to, czy w mieście, gdzie praktykował istniała Szkoła Zawodowa, czy też nie, będzie bezwzględnie obowiązany przedstawić świadectwo z jej ukończenia.

Podania egzaminacyjne wraz z odpowiednimi zaświadczeniami Kuratorium wzgl. urzędu wojewódzkiego przyjmuje Izba Rzemieślnicza w Łodzi.

(L)

Delegacja inwalidów pracy została zawieszona do Warszawy

Od szeregu tygodni komitet weteranów pracy, zbiera podpisy pod petycją, celem przyspieszenia sprawy ubezpieczenia na starość i inwalidztwo.

Dotychczas w Łodzi złożyło podpisy pod petycją 18.000, a z poza Łodzi z górą 7.000.

Cała akcja rekrutuje się w lokalu związków „Praca” przy ulicy Głównej 31.

W ubiegłą środę minister Prystor, wezwał delegację komitetu do Warszawy. W skład delegacji weszli b. poseł Waszkiewicz, kierownik związku Kaźmierczak, oraz członkowie komitetu.

Delegacja domagała się od rządu jak najrychlejszego zrealizowania w całej Polsce ubezpieczenia na starość i inwalidztwa i złożyła w tej sprawie umotywowany memoriał.

Minister Prystor oświadczył, że rząd

—000—

docenia konieczność zabezpieczenia bytu weteranów pracy i że ministerstwo opracowało stosowny projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Następnie delegacja została przyjęta przez wice-premjera Becka i złożyła na jego ręce petycję do prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego.

Wice-premjer Beck potraktował życzliwie wywody delegacji i obiecał zreferować je Panu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Z kolei delegacja złożyła memoriał ministrowi Przemysłu i Handlu Kwiatkowskiemu.

W związku z pobytom delegacji w Warszawie, odbędzie się w środę dnia 15 b. m. walne zebranie zainteresowanych w lokalu związku przy ulicy Głównej 31, celem zdania sprawozdania z odbytych konferencji. (p)

Obniżone kary za zwłokę pobierane będą do 31-go października r.b.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu postanowiono przedłużyć — opierając się na okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 26 września 1930 r. — do dnia 31 października 1930 roku moc obowiązującą uchwały w sprawie pobierania od wszelkich wpłat, uskutecznianych na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach i opłatach na rzecz m. Ło-

dzi, ulgowej stawki odsetek za zwłokę w wysokości 1 i pół proc. miesięcznie.

Po upływie powyższego terminu, t. j. poczynając od dnia 1 listopada 1930 roku od wpłat na poczet wymienionych wyżej zaległości, pobierane będą odsetki za zwłokę w pełnej wysokości, t. j. 2 proc. miesięcznie od ustawowego terminu płatności.

Śmierć pod kołami pociągu

Onegdaj w nocy pociąg osobowy zdążający z Lidy do Mołodeczna przejechał kancelistę oddziału drogowego w odległości 300 mtr. za dworcem kolejowym w Lidzie. Jak ustaliło policyjne dochodzenie, kolejarz ów nazwiskiem Augoft Wacław był nałogowym alkoholikiem, wskutek czego popadł w ciężkie kłopoty finansowe. Od kilku dni nosił się już z zamia-

rem samobójstwa i właśnie krytycznej nocy powracając z dworca rzucił się pod przejeżdżający pociąg. Maszynista prowadzący parowóz zauważył manewr denata i wstrzymał pociąg, jednakże było już za późno, gdyż koła parowozu zgruchotały czaszkę Augofta zabijając go na miejscu.

DZIŚ w RADJO  Godz. 20,30 **Trio Rapackich**

ŁÓDŹ PRZED WYBORAMI DO SEJMU i SENATU

Zw. szoferów głośnie na listę B.B.W.R.

Centr. Zw. Zaw. Szoferów w Polsce — Okręg Łódzki uchwalił jednomyślnie głosować na listę B. B. W. R. i stanąć zawsze wiernie na każdy rozkaz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zebranie B.B.W.R. w Resursie Rzemieślniczej

W nadchodzącą niedzielę w sali „Resursy Rzemieślniczej“ przy ul. Kilińskiego 123, odbędzie się zgromadzenie obywatelskie zwołane przez radę grodzką B. B. W. R. w Łodzi, na którym wygłosi referat o konieczności zmiany Konstytucji b. senator, Jan Rogowicz. (s)

Zjazd P.P.S. daw. Fr. Rew.

W niedzielę dn. 12 b. m. odbędzie się w lokalu O.K.R. P.P.S. d. Fr. Rew. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 73 zjazd delegatów wszystkich O.K.R.-ych d. Fr. Rew. Wojew. Łódzkiego z następującym porządkiem obrad:

- 1) Ukonstytuowanie się Rady Wojew. P.P.S. d. Fr. Rew.
- 2) Wybór kandydatów do Senatu.

Mężowie zaufania

Każdy komitet wyborczy, który zgłasza listę kandydatów ma prawo wydelegować swego męża zaufania do obwodowej komisji wyborczej w dniu głosowania.

Mężowie zaufania mogą kwestjonować identyczność głosującego, a wówczas przewodniczący musi zażądać od głosującego dowodu osobistego, lub powołania się na świadków.

Mężowie zaufania narówni z członkami komisji obwodowej podpisują protokół wyniku głosowania i w razie jakiegokolwiek nieporozumienia mają prawo zażądania by sprzeciwi ich wniesiony został do protokołu. (b)

Zwyczaj cen na owoce krajowe

W ciągu dni ostatnich, w związku ze zmniejszonym dowozem, zaznaczyła się poważna wyżka cen gruszek, od 20 do 33 proc., a nawet — gdy chodzi o poszczególne gatunki — wyżej.

Zwyczajowo również ceny śliwek, których sezon jest już właściwie na ukonczeniu i które — w związku z tem — drożeją z dnia na dzień, nawet gdy chodzi o najpodlejsze gatunki tego owocu.

Po zamknięciu sezonu arbużów wzmożił się ostatnio na rynku łódzkim popyt na winogrona, które — wobec bardzo obfitego dowozu — utrzymują się na poziomie cen niezmiennym. (ag)

Spis poborowych rocznika 1910-ego

Dzisiaj, w sobotę, dnia 11 października 1930 r., do spisu poborowych w lokalu Biura Polityczno-Wojskowego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8-jej rano, do 15-jej (w sobotę od 8-jej do 13,30), winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1910 roku, zamieszkałi na terenie III-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

E. F. G.

i zamieszkałi na terenie VIII-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

R. S. Sz. T. U.

Wszyscy mężczyźni, którzy z jakichkolwiek ważnych powodów nie zgłosili się w oznaczonym wyżej terminie, mogą dokonać zgłoszeń najpóźniej do dnia 29 listopada r. b.

Zamach samobójczy

W dniu wczorajszym, w mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej Nr. 23 (Bałuty) usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodiny pozostająca od dłuższego czasu bez pracy 29-letnia Irena Małacka. Czyn desperatki zaowały domownicy, którzy zaalarmowali pogotowie ratunkowe, którego lekarz po przepłukaniu nieszczęśliwej żołądka pozostawił ją na miejscu. (s)

Przy boku

Marszałka Piłsudskiego Deklaracja Zarządu Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, opierając się na rezolucjach Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowych, stwierdza, że nasze życie gospodarcze koniecznej naprawy wymaga, i że w obecnej chwili, kiedy rozstrzygać się mają zasadnicze sprawy dotyczące przebudowy ustroju państwowego, po dojrzałej rozprawie doszedł do wniosku:

1. że z punktu widzenia poważnego odłamu kupiectwa łódzkiego, które reprezentuje, nie wolno zająć w rozpoczynającej się walce stanowiska neutralnego,
2. że bez stabilizowanych stosunków państwowych nie może być mowy o racjonalnym rozwoju życia gospodarczego,
3. że rozkwit ekonomiczny, jako jedna z podstaw potęgi Państwa, może być osiągnięty jedynie tylko drogą poparcia prywatnej inicjatywy i rozwojem warsztatów pracy.

Wychodząc z tych przesłanek, Zarząd

Stowarzyszenia Kupców uważa, że tylko silny rząd, zdający sobie sprawę z ogólnego stanu Państwa i oceniający sytuację nie z punktu widzenia partyjnego, lecz opierający się na szerokiej ujęciu zadań państwowych, jest w stanie dać Polsce i jej życiu gospodarczemu racjonalne podwaliny do rozwoju.

Z tych względów Zarząd Stowarzyszenia poleca członkom swoim przy obecnych wyborach do Sejmu i Senatu głosować wyjątkowo za listami, które współdziałają z rządem Marszałka Piłsudskiego, wierzymy bowiem, że silna władza wykonawcza odpowiedzialna przed Narodem i Historją usunąć będzie chciała i mogła te niedomagania, na które niejednokrotnie wskazywały sfery gospodarcze. —

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi
Piotrkowska 73.

Do Ogółu Mieszkańców m. Łodzi

W niedzielę 19 października r. b. nasza Straż Ogniowa Ochotnicza zmuszona jest poraz drugi w roku bieżącym odwołać się do ofiarności publicznej, przez urządzenie dnia znaczką.

Tym razem celem apelu naszego jest zasilenie wyczerpanych funduszy Kasy Inwalidów Strażaków.

Ograniczone w roku bieżącym, normalne wpływy budżetowe, daremne kolatanie do Władz Samorządowych, o wydawniejszą pomoc, nie pozwalają nam na przekazanie jakichkolwiek kwot do Kasy

Inwalidzkiej.

Wierzymy jednakże, że apel nasz do społeczeństwa, znajdzie należyte poparcie, które dla poważnego grona strażaków-inwalidów, steranych pracą ochotniczą w ratownictwie życia i mienia ogółu mieszkańców naszego miasta, stanowić będzie osłodek za Ich szczytną i pożyteczną pracę.

Składajcie zatem hojne datki do puszek strażaków-kwestarzy.

Zarząd i Komenda
Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

Niedziela, dnia 12 października 1930 roku.
10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.
11.58—12.05. Sygnal czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
12.10—14.00. Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i prof. Marjan Dąbrowski (fort.) w Programie utworów Edwarda Griega.
14.00—16.20. Przerwa.
16.20—16.40. Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy).
16.40—16.55. „Wśród czerwonoskórych“ wygłosił prof. Aleksander Janowski (tr. z W-wy).
16.55—17.15. Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy).
17.15—17.30. Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy).
17.40—19.00. Koncert Ork. Reprezentacyjnej Policji Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Aleksandra Sielskiego. 1) Adam: Uwertura „Gdybym był królem“. 2) Czajkowski: Potpourri z op. „Eugeniusz Onegin“. 3) Yoshitomo: Świętojańskie kwitnienie wiśni. 4) Namysłowski:

Podkówekcki dajcie ognia. 5) Komzak: Władzanka „Wesołe wspomnienie“. 6) Rubinstein: a) Romans F—dur, b) Toreador i Andaluza. 7) Verdi: Finał II aktu z op. „Aida“.
19.00—19.25. Rozmaitości.
19.25—19.40. Feljeton pt. „Praca w Ameryce“ — wygłosił p. J. Makarczyk (tr. z W-wy).
19.40—20.00. Muzyka z płyt gramof. (tr. z Warszawy).
20.00—20.30. Słuchowisko z Wilna. „Państwo Tutkowie na wileńskim letnisku“.
20.30—21.10. Koncert popularny. Wykonawcy: Ork. Polskiego Radia pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Lidja Korecka (sopr.) E. Umińska-Jaworska (skrz.), prof. L. Ursteina (akomp.) (tr. z W-wy).
21.10—21.25. Kwadrans literacki. „Barykada“ Gustawa Daniłowskiego (tr. z W-wy).
21.25—22.00. Dalszy ciąg koncertu popul.
22.00—22.15. Feljeton pt. „Bożkowie“ wygł. p. Zofia Stryjeńska (tr. z W-wy).
22.15—22.35. Recital fortepianowy Bolesława Wojtowicza. W programie utwory Rachmaninowa, Debussy'ego, Prokofiewa i Albeniza (tr. z W-wy).
22.35 — 24.00. Komunikaty: meteor., polic., sport, oraz muzyka taneczna (tr. z W-wy).

Tajemnica rzecznego odmetu

Spotkanie z kochankiem przyplacone życiem

Przed pięciami, w godzinach rannych, mieszkaniec jednej ze wsi pod Sulejowem zawiadomił posterunek P. P. w Paradyżu, iż z dna rzeki Czarnej wystają u brzegu nad powierzchnię zwłoki kobiety.

Skierowani bezzwłocznie na miejsce funkcjonariusze P. P. znaleźli wydobyto już z rzeczki

zwłoki młodej kobiety.

Ponieważ kobiety tej nikt we wsi nie znał, a nie znaleziono przy niej żadnych dokumentów — wszczęto dochodzenie dla ustalenia tożsamości nieznanego, przez zasięgnięcie informacji we wsiach okolicznych.

Okazało się, iż kobieta, zgodna z podanym przez funkcjonariuszy P. P. opi-

sem, przechodziła w dniu 3 października, w godzinach popołudniowych, przez wieś Dębowa Góra, zapytując o drogę do Paradyża. Nieznajoma miała w ręku małą walizkę.

Ponieważ zachodziło podejrzenie, iż walizka również znajduje się w rzece, przeprowadzono szczegółowe poszukiwania na dnie rzeczki w pobliżu miejsca wydobywania zwłok. Długotrwałe poszukiwania uwieńczone zostały powodzeniem, gdyż walizkę wydobyto,

jednakże zawartość jej, mianowicie: przybory toaletowe, dwie pocztówki, dwie fotografie, dwie niezaadresowane koperty i niedokończony list nie pozwoliły ustalić tożsamości nieznanego, jedynie znalezione w walizce fotografie

Z Gim. Męsk. Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Gimnazjum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi (Narutowicza 68), podaje do wiadomości, że w nadchodzącą niedzielę dnia 12 b. m. gmach szkoły będzie otwarty dla zwiedzających.

Udostępnienie gmachu dla zwiedzających nastąpiło na skutek liczących prób o pozwolenie zwiedzenia szkoły i nowo-wmurowanej tablicy ku czci poległych uczniów.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują w nocy następujące apteki:

L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Giuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 20), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Koscielnny 10). (p)

Herbatka w „Echu“

Tow. Spiew. „Echo“ urządza w niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 16-jej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 92 „Herbatkę“ dla członków i wprowadzonych gości, na którą uprzejmie zaprasza
Kóm. Doch. Niestających

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj wieczorem premiera „Kawaler-Papy“ dla prasy i osób zaproszonych.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj i jutro ostatnie dwa przedstawienia komedji „Tempo po nad sto“.

„EGZOTYCZNA KUZYNKA“.

Jutro o godz. 5 popoł. po cenach zredukowanych, po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza „Egzotyczna kuzynka“.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj po raz pierwszy operetka w 3 aktach Andran'a „Lalka“.

W niedzielę o godz. 3,30 popoł. po raz ostatni „Płomienna noc Antonii“.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

ul. Piotrkowska Nr. 295.

Dnia 11 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz. Teatr Popularny w Sali Geyera wystawia rapsod rycerski 2 4 akt. z czasów walk o Niepodległość p. t. „Uprowadzenie 10-ku więźniów z Pawia-ka“.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI

W niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 12 w południe Teatr Popularny w Sali Geyera Piotrkowska Nr. 295, urządza specjalny poranek dla dzieci, na którym wystawiona będzie bajeczka osnuta na tie bałady A. Mickiewicza p. t. „Powrót taty“.

JUTRZEJSZY KONCERT KWARTETU WIEDEŃSKIEGO.

Jutro przybywa do Łodzi słynny kwartet wiedeński, który jeden raz tylko wystąpi w Filharmonii w niedzielę, dnia 12-go października o godz. 4-jej po poł.

Znakomity ten zespół, cieszący się wazędzie ogromnym powodzeniem ze względu na swe wysokie wartości artystyczne, grać będzie w Łodzi zupełnie bez nut. Kwartet Kollacha zajmuje pierwsze miejsce wśród europejskich zespołów kameralnych, nie wiec dziwnego, że zapowiedź jutrzejszego koncertu wywołała wśród łódzkiej publiczności koncertowej tak olbrzymie zainteresowanie.

„DANCING“ NA RZECZ BIAŁEGO KRZYŻA.

A więc w dniu dzisiejszym od godziny 10-jej wieczorem w salach restauracji „Oaza“ przy ul. Narutowicza 19, cała wytworna elita miejscowego społeczeństwa spotyka się na „Dancingu“, urządzonym przez Komitet „Tygodnia“ Polskiego Białego Krzyża, na rzecz tej instytucji, zajmującej się pracą kulturalno - oświatową w szeregach Wojska Polskiego.

Program imprezy przewiduje moc atrakcji i niespodzianek. Doborowa orkiestra symfoniczna.

być może ułatwią wyświetlenie zagadki śmierci znalezionej w wodzie kobiety.
Jak się dowiadujemy — przeprowadzone badanie zwłok ujawniło, iż nieznaną została wepchnięta do rzeczki, bowiem zwłoki noszą ślady szamotania się.

Wobec tego, iż nieszczęśliwa była w stanie poważnym zachodziło podejrzenie, iż miała ona wyznaczoną w pobliżu rzeczki schadzkę ze swym kochankiem, który — chcąc się widocznie pozbyć kobiety, którą unieszczęśliwił, po krótkiej walce, będąc znacznie od niej silniejszym, wepchnął nieszczęśliwą do wody, wrzucając do rzeczki również walizkę, dla zatarcia śladów. Zbrodnia miała prawdopodobnie miejsce późnym wieczorem.

HASŁO SPORTOWE

KALENDARZYK SPORTOWY na dziś i jutro

Piłka nożna.

Dziś o godz. 15-ej odbędą się trzy mecze: na boisku Geyera, Geyer — Gentlemen, na boisku Burzy (Pabjanice) Makabi — Burza III, na boisku Wodna, Orkan — Hasmonea.

Jutro o godz. 11-ej na boisku WKS. mecz o wejście do Ligi WKS. — Strza (Warszawa). O godz. 15-ej na tem samym boisku zawody o mistrzostwo Ligi Ł. T. S. G. — Polonia (Warsz.)

Na boisku Widzewa o godz. 11-ej zawody o wejście do klasy B. Huragan — Widz. Manufaktura, a o godz. 9-ej na boisku WKS. mecz o mistrzostwo klasy C. Orkan III — WKS III.

Na prowincji: w Ozorkowie Sieradzanka — O. K. S. w Bełchatowie Skra (Bełch) — Sokół Aleks). Obie gry o puchar „Expressu”.

W Kaliszu owejście do klasy A walczy KKS i Zjednoczone.

W Pabjanicach zawody towarzystwie Burza — P. T. C. i Hakoan — K. Ender.

W kraju o mistrzostwo Ligi walczy: Warta — Legia, Waszawianka — Wielka, Garbarnia — Ł. K. S. Pogoń — Ruch.

Gry sportowe.

Dziś od godz. 17-ej w sali Niemieckiego Gimnazjum turniej koszykówki i siatkówki. W programie siatkówka żeńska ŁKS — Triumf, siatkówka męska ŁKS — YMCA (Warszawa), koszykówka męska Ł.K.S. — Hasmonea i Triumf — YMCA (Warsz.).

Jutro w tej samej sali od godz. 10,30 grają: siatkówka żeńska WKS — Triumf, siatk. męska Triumf — YMCA, koszykówka męska Triumf — Hasmonea i ŁKS — YMCA (Warsz.)

Poza tem na boisku Ikape i Geyera dziś i jutro zawody w grach sportowych o mistrzostwo klas B. i C.

Leikka atletyka.

Jutro o godz. 9-ej na stadionie Widz. Manufaktury, zawody propagandowe Ł. O. Z. L. A. dla zrzeszonych i niezrzeszonych. W programie biegi 100, 1,500 i 4,000 m. (naprzetał), skoki wdal i wzwyz, rzuty dyskiem, oszczepem i kulą.

Strzelanie.

Jutro od godz. 8-ej rano na strzelnicy

Spółka Szewców

w Łodzi,

ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38

poleca:

SKORY — HURT i DETAL

specjalność:

detaliczna sprzedaż **zelówek trwałych na wodę, jak również skóry trwałe do pomp.**

326

ŁKS-u zawody premjowe organizowane przez Ł. O. Z. S. S. i Ł.

Kolarstwo.

Jutro uroczystość zakończenia sezonu. W programie defilada, nabożeństwo i wyścig na 100 km. na Krzywiu.

Motocyklizm.

Jutro ostatnia impreza sezonu — wyścig „do nieznanego celu”, organizowany przez Ł. K. M.

W Pabjanicach P. T. C. organizuje rajd dookoła Pabjanic.

Tenis.

Jutro na kortach w Helenowie mecz między Turystami i LLTK.

Boks.

Dziś w małej sali Helenowa od godz. 19-ej zawody międzyklubowe. W programie 10 walk.

W kraju odbędzie się szereg poważnych imprez. W Białymstoku **chód 50 km.** o mistrzostwo Polski. W Król. Hucie **bieg pań naprzetał** również o mistrzostwo Polski. Inne imprezy omawiamy obok szerzej.

Kursy pływackie Ośrodka W. F.

Jak wiadomo tutejszy Okr. Ośrodek W. F. organizuje dwa wstępne kursy pływackie, (męski i żeński), w basenie zgierskim. W dniu wczorajszym na wspólnej konferencji ze zgłoszonymi kandydatami ustalono definitywne terminy rozpoczęcia zajęć. Kurs żeński rozpocznie swą pracę dn. 5 listopada o godz. 20 natomiast kurs męski o tej samej godzinie dnia 7 listopada r. b. Program kursów obejmuje zajęcia te-

oretyczne i praktyczne, nauki stylem klasycznym (crawl). Zajęcia odbywać się będą przez cały okres zimowy ogółem po 15 lekcji raz w tygodniu, — w srody dla kobiet i w piatki dla mężczyzn. Lista zgłoszeń została zamknięta. Ilość uczestników (ek) wynosi po 20 na każdy kurs. Instruktorami na kursach są: por. Kuźnicki, por. Woskowicz i trener Studziński.

Nasze przygotowania do Olimpiady

Kilka dni temu odbyło się pod przewodnictwem prezesa Z. Z. plk. Ulrycha zebranie zarządu polskich związków sportowych, na którym wywiązała się dłuższa dyskusja nad sprawozdaniem, przedłożonym przez polski komitet Olimpijski. W dyskusji główną uwagę zwrócono poza przygotowaniami technicznymi do Olimpiady na kwestję zbiórki na fundusz olimpijski. Po omówieniu szeregu przedłożonych projektów polecono realizację ich komitetowi Olimpijskiemu.

Wczoraj odbyła się w Państwowym Urzędzie pod przewodnictwem dyrektora P. U. W. F., pulk. Kilińskiego, konferencja z udziałem przedstawicieli Pol. Kom. Olimp. Zw. Zw. Sp. oraz Min. Spr. Zagr. Konferencja miała na celu uzgodnienie programu prac w związku z przygotowaniem do Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles. Na konferencji obecni byli również przedstawiciele Min. Oświaty i Pracy i Opieki Społecznej.

Ostatnie imprezy kolarskie

Jutro w Warszawie rozegrane zostaną ostatnie zawody kolarskie z programu tegorocznych mistrzostw Polski. A więc na torze Legii odbędzie się **bieg drużynowy** na dystansie 4,000 m. Najbardziej zacięta walka rozegra się między drużynami Legii i W. T. C. pretendującymi do pierwszego miejsca.

Również jutro odbędą się zawody kolarskie o „Mistrzostwo Polski w biegu naprzetał”, które z polecenia Związku Polskiego Towarzystw Kolarskich organizuje Robotniczy Klub Sportowy „Świt”.

Start biegu w parku Paderewskiego.

Panie na starcie biegu naprzetał

Kobięcy bieg naprzetał o mistrzostwo Polski odbędzie się w Królewskiej Hucie. Długość trasy wynosi 1200 m., a trasa sama będzie bardzo ciężka.

Lista zgłoszeń przedstawia się następująco:

A. Z. S. Warszawa: Domańska, Koczarnówna i Wieczorkiewiczówna.

Sokół—Grażyna: Bystrzycka i Staszelpolankówna (słynna narciarka).

Ł. K. S.: Głazewska.

Stadion: Orłowska, Tilsznerówna, Eckerlandówna, Komorkówna, Ligoniówna, Krupianka i Fabrowska.

Faworytką jest naturalnie Orłowska. Sensacje jednak budzi start bezkonkurencyjnej narciarki Bronci Staszelpolankowej.

Pan Prezydent protektorem zawodów w Krynicy

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w czwartek przed południem delegację Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, która prosiła o łaskawe przyjęcie protektoratu nad zawodami hokejowymi o mistrzostwo świata w Krynicy.

W skład delegacji weszli: Dr. St. Polakiewicz, dyrektor Domu Zdrowia w Krynicy — Nowotański, burmistrz Krynicy — Górski, oraz dr. Maciejewski.

Dzisiejsze zawody sportowe

Dziś o godz. 19-ej w małej sali Helenowa (I piętro) odbędą się zawody pięściarskie z udziałem bokserów Unionów, Ikape, Geyera, Sokoła, Widz. Manufaktury i Zjednoczonych. Program przewiduje 10 walk między następującymi zawodnikami.

Waga musza: Linde (Union) — Pawlak (Ikape) **W. kogucia:** Frank (U) — Wojciechowski (Ikape), Szlegiel (U) — Kluszczyński (Geyer), **W. piórkowa:** Piątkowski (U) — Szczepaniak (Sokół), Zieliński (Wima) — Lipiec (Geyer), **W. lekka** Wudel (U) — Ganczarek (Ikape), Klimczak (Sokół) — Chmielewski (Ikape) **W. średnia:** Wurm (Ikape) — Kucharski (Geyer), **W. półciężka:** Stahl (Ikape) — Rosław (Zjednoczone) **W. ciężka:** Stibbe — Krenc (obaj Union).

Piłkarski turniej siódemkowy

We wtorek dnia 14 i środę dnia 15 m. zostanie rozegrany siódemkowy turniej piłkarski z udziałem 10 drużyn: WKS, Turystów, Hakoahu (2 dr.), Kadimahu, Gentlemana, Kraftu, Jutrzenki, Trumfeldoru i Szternu.

Regulamin określa czas trwania meczów 2x15 minut oraz odpadanie z turnieju każdej pokonanej drużyny.

Pierwszego dnia odbędzie się 5 meczów pierwszej rundy, w drugim zaś dniu 2 mecze drugiej rundy, 1 mecz półfinałowy i finał.

Bokserzy Warty w Niemczech

Wczoraj wyjechali do Niemiec bokserzy Warty poznańskiej na zawody z drużyną Magdeburgskiego „Punching-Clubu”, który jest vice mistrzem drużynowym swego kraju.

Opinia sportowa oczekuje zwycięstwa Warty.

847 Wytwornia
Piecy i kuchenek
przenośnych nagrodzona
na wystawie Gospod. Higienicz. w Łodzi, dużym
srebrnym medalem.
„KOZMINEK”
Główna 51, tel. 175-09

KĄCIK RADJOWY

Koncert muzyki lekkiej z udziałem trio Rapackich

Dziś, w sobotę, dnia 11 października o godzinie 20.30 usłyszymy podczas koncertu muzyki lekkiej znane z ostatnich występów w teatrze „Morskie Oko” popularne trio Rapackich: Halinę, Adama i Wincentego, którzy odśpiewają dwa tangy „Morze” i „Samoa” Adama Rapackiego, oraz — foxtrott „Wróbelki” i parafrazę walca Straussa „Nad modrym Dunajem”.

Rozgłośnia łódzka — dzieciom

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” transmituje, dziś w sobotę, dnia 11 października ze stacji stołecznej dla dzieci najmłodszych wesołe, pełne werwy i niezwykłych przygód słuchowisko pióra K. Konarskiego p. t. „Awantura w piwnicy”.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
„SPLENDID”
20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!
Największe arcydzieło techniki filmowej, które przekona, że wynalazek filmu dźwiękowego, słusznie zaskarbił względy publiczności

RIO RITA
Cudowna pieśń miłości i poświęcenia uroczą **BEBE DANIELS** kreuje postać tytułową, pełnej temperamentu, zmysłowej, kuszącej dziewcz. **JOHN BOLES** niezrównany bohater filmowy. Najpiękniejsze melodie, wspaniała wystawa, harmonia kolorów naturalnych oraz balet ze 100 zgrabnych i powabnych girls.

Początek codziennie o godz. 6, 8 i 10, w soboty i niedz. 4, 6 8 i 10 wiecz. Passepartout i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

KINO-TEATR 201
LUNA

Dziś i dni następnych!
Gigantyczny rozmach realizacji genialnego reżysera Stryżewskiego Porywające arcydzieło filmowe osnute na tle rosyjskiego romansu

„TRÓJKA”
Dramat samotnej duszy ludzkiej, kołysanej miłością i szarpanej namiętnościami, rozgrywającej się na bezkresnych stepach rosyjskich. Role główne odtwarzają:
Olga Czechowa i H. A. Schlettow Ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod kier. **LEONA KANTORA** i śpiewna chór rosyjskiego pod dyr. **TEODORA RYDERA.**

Początek seansów o godz. 4-ej po pol., w soboty i niedz. o godz. 12-ej w pol.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł. w soboty i niedz. o g. 12 wszystkie miejsca po 75 gr. i 1 zł.

Wózki dziecięce
Łóżka metalowe
Materace wyscielane, higien. spręż. „PATENT” do mebl. łóżek
Wyżymaczki amerykańskie
Umywalki
Krzesełka dziecięce
Rowery w wielkim wyborze

Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie „DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu.

HANDEL — PRZEMYSŁ i FINANSE

Żywotność naszego organizmu gospodarczego

Obywatel, obserwujący nasz stan gospodarczy, może niejednokrotnie wpaść w rozterkę, gdy przypomni sobie te niewątpliwie dowody wspaniałego rozwoju gospodarczego, jakie widzieliśmy na Powszechnej Wystawie Krajowej i porówna je z trudnościami, jakie przeżywa w dobie obecnego kryzysu zarówno rolnictwo, jak przemysł i handel. Istotnie wpaść można w czarny pesymizm, z różnych stron zresztą sztucznie a nieznacznie nieco, pomyśleć można, że powtórzyło się zjawisko polskiego „siomacha ognia”, że osiągnąwszy dobry stan gospodarczy marnujemy zdobyte wartości i stacamy się w dół do nieprzewidzianego poziomu. W rzeczywistości jednak niema żadnych absolutnie podstaw do pesymizmu, przeciwnie nawet obecna trudna sytuacja gospodarcza zawiera bardzo wiele fragmentów, niezbitie dowodzących ZDROWIA I ODPORNOŚCI NASZEGO ORGANIZMU GOSPODARCZEGO, więcej nawet, jego stałego i konsekwentnego rozwoju. Jasny zaś pogląd na te sprawy uzyskać można jedynie wówczas, gdy uprzytomnimy sobie, że zjawiska gospodarcze odbywają się na dwu zupełnie różnych płaszczyznach, należą do dwu odmiennych kategorii, których mieszać nie można, o ile chcemy rozumować jasno i prosto. Odróżnić mianowicie należy zjawiska gospodarcze „strukturalne” od „konjunkturalnych”.

Oba te terminy naukowe mają tę złą stronę, że nadmiernie tracą czystą teorię, oznaczając właściwie pojęcia zupełnie proste. O ile chcemy je bliżej wyjaśnić, najlepiej będzie rozpatrzyć je na przykładzie gospodarstwa rolnego: rozwija się ono, o ile uprawa dokonywana jest coraz staranniej, o ile zwiększa się inwentarz żywy i martwy, używa więcej nawozów sztucznych i maszyn, powiększa hodowlę, urządza przemysł rolny, jak gorzelnię, młeczarstwo i t. p. Wszystko to oznacza trwałe zdobycze, osiągnięte przez właściciela, zwiększanie jego majątku, rozszerzanie warsztatu pracy, słowem — zwiększanie gotowości do pracy zyskowej, ulepszenie struktury gospodarstwa. Jednak przy uzyskiwaniu nawet największych zdobyczy w tej dziedzinie powstać mogą poważne trudności przejściowe, gdy zdarzy się grad, pożar, czy wprost nieurodzaj. Jakkolwiek wielkie byłyby te trudności, nie będziemy przeczyć, że gospodarstwo postawione jest wysoko, przedstawia dużą wartość, a cierpi jedynie chwilowo, w skutek złą konjunktury.

Oto wytłumaczenie terminów ekonomicznych „struktura” i „konjunktura”. Powszeczna Wystawa Krajowa, będąca obrazem pracy dziesięcioletniej, mówiła nam o trwałych zdobyczach naszego gospodarstwa, o jego rozwoju, o postępie w dziedzinie jego struktury. Dziś przeżywamy kryzys, który ogarnął cały świat, dotknął wszelkich dziedzin działalności gospodarczej, jest jednak zjawiskiem przejściowym, zjawiskiem konjunkturalnym, a odporność, z jaką organizm gospodarczy przewycięża ów kryzys jest właśnie miarą siły tego organizmu, jego zdolności życiowych, z pomocą wiedzy dalszego rozwoju.

Jak się te rzeczy przedstawiają w Polsce? Kryzys przeżywamy obecnie nie jest pierwszym i porównując go z poprzednimi można ściśle wywnioskować, czy w międzyczasie przybyło nam sił, czy też osłabiliśmy, mieć jednak należy przytem na uwadze, że kryzys obecny jest wyjątkowo ciężki, znacznie większy od tego, jaki przeżywalimy w końcu roku 1925 i początku r. 1926. Niemniej okazuje się, że np. rozmiary produkcji przemysłowej są — ja dziś wyżej od przeciętnej z lat 1925-6-7, podczas, gdy w roku 1926 spadły bardzo znacznie poniżej tej przeciętnej, podobnie rzecz się ma z kursami akcji, ruchem cen i wszelkimi innymi czynnikami, uważanymi za miarę kryzysu. Oto kilka liczb, stanowiących porównanie nader wyraziste: przyjmując za 100 przeciętny stan rzeczy za lata 1925-

27 otrzymamy, że kurs akcji wynosił 24 w momencie kryzysu z roku 1926, a dziś wynosi 55; kurs pożyczek wynosił 58, a dziś 89, zatrudnienie w przemyśle metalowym wynosiło 68, a dziś 93; zatrudnienie w przemyśle włókienniczym było w roku 1926 — 54, a dziś 91; realne płace robotnicze i urzędnicze są dziś wyższe, niż w czasie poprzedniego kryzysu, trudności płatnicze mniejsze i t. d., i t. d. — Cóż to znaczy? Liczb tych, których ścisłość jest niezawodna, nie można inaczej wytłumaczyć jak stwierdzeniem, że NASZA ODPORNOŚĆ NA ZJAWISKA KONJUNKTURALNE WZROSŁA, że wyjątkowo ciężki kryzys obecny znosiłby stosunkowo lżej, aniżeli słabszy kryzys z lat 1925-6. To zaś oznacza z kolei, że nasza struktura gospodarcza uległa dalszej poprawie, że

nasz warsztat pracy, nasz organizm gospodarczy znosi obecną chorobę w sposób dowodzący jego siły, wskazujący na to, że po przejściowych trudnościach z tem większą energią zdoła podjąć pracę nad dalszym swym rozwojem.

Tak więc przeżywane obecnie zjawiska konjunkturalne nie pozwalają na snuć żadnych wniosków pesymistycznych i w niczem nie przeczą faktowi, że gospodarstwo polskie znajduje się w stadium rozwoju stałego i pomyślnego. Skoro zaś rzuciliśmy powyżej nasuwające się porównanie kryzysu gospodarczego do choroby, to nasuwa się również uwaga, że do obu tych zjawisk należy się odnosić podobnie: w chorobie niema nic bardziej niebezpiecznego, jak upadek samo-

poczucia chorego, brak wiary we własne siły; w dobie kryzysu gospodarczego niebezpieczeństwem szczególnie groźnym jest osłabienie psychiki społeczeństwa, poddawanie się pesymistycznym nastrojom, spadek energii niezbędnej dla szybkiego zwyciężenia trudności. Są czynniki, które rozsiewają obecnie zarazki pesymizmu. Tembardziej więc należy powszechnie uprzytomnić sobie, że obecne trudności gospodarcze są tylko zjawiskiem „konjunkturalnym”, przejściowym, podobnie jak na całym świecie i które zresztą przekroczyło już swój punkt najgroźniejszy, zapowiadając narazie stopniową i powolną, a le niemniej przeto wyraźną poprawę.

Najpewniejsze lokaty

Zagadnienie oszczędności w Polsce znajduje coraz większe zrozumienie wśród najszerszych warstw społecznych. Człowiek powodowany nie tylko rozumem, ale i instynktem samozachowawczym, dąży do zabezpieczenia sobie przyszłości drogą odkładania części swoich zarobków, zabezpieczając się w ten sposób od niepowodzeń życiowych i zapewniając sobie spokojną starość. Równocześnie z zagadnieniem oszczędności aktualną staje się sprawa gdzie je lokować. Błędem zasadniczym jest trzymanie oszczędności w domu lub też nieprodukcyj-

ne lokowanie ich w dolarach, gdyż pokrycie złotego w kruszcu (67%) daje całkowitą gwarancję bezpieczeństwa. Pomijając niebezpieczeństwa grożące oszczędnościom w domu, powinno one pracować, t. zn. pomnażać się procentami. Pożyczanie pieniędzy na procent nie jest celowym, ponieważ sposób ten, przynoszący dość poważne zyski, niejednokrotnie naraża wierzyciela na utratę kapitału... Oszczędności więc należy powierzać od powiednim instytucjom oszczędnościowym. Podstawowymi warunkami, które decydować powinny o wyborze instytucji oszczędnościowej będą: **bezp-**

czeństwo wkładów, oraz wygody, które instytucja daje. W Polsce na pierwszym miejscu wysuwa się pod tym względem Pocztiowa Kasa Oszczędności (PKO), która odpowiada wszelkim wymaganiom. Powierzone sobie kapitały gwarantuje PKO posiadana gotówka, olbrzymim majątkiem nieruchomości oraz lokatami, całkowicie zabezpieczonymi złotymi w złocie. To też zupełnie zrozumiałym jest zaufanie, którem darzą tę instytucję społeczeństwo, czego najlepszym dowodem jest stały wzrost liczby uczestników obrotu czekowego i oszczędnościowego, oraz sumy powierzonych kapitałów:

	liczba uczestników	kapitał w milionach
1925 r.	128.460	65
1926 „	163.229	128
1927 „	232.234	200
1928 „	355.597	315
1929 „	496.744	383
1930 „	624.000	405

(prawie połowa 1930 r.)

Inną znów formą bezpiecznego lokowania oszczędności są długoterminowe lokaty w premijowych pożyczkach państwowych. Całkowite zabezpieczenie wkładów oraz premij, które są dużą atrakcją spowodowały, że papiery te są bardzo poszukiwane i cieszą się dużą popularnością.

To też ogłoszenie subskrypcji na premijową pożyczkę budowlaną w dn. 6 czerwca br. spowodowało prawie natychmiastowy nacisk subskrybentów na banki przyjmujące zapisy, nacisk tak silny, iż już w 6 dni po rozpoczęciu przyjmowania zapisów, suma 50.000.000 zł. była w zupełności pokryta. Wkrótce potem Syndykat Gwarancyjny Banków z PKO na czele zmuszony został do zamknięcia subskrypcji. Okazało się wówczas, iż zapisów na pożyczkę budowlaną było na 123 milj. złotych. Zrozu miałem zatem stało się, że tylko część subskrybentów (około 40%) mogła otrzymać samą pożyczkę budowlaną. Czem tłumaczyć tak wielką popularność tego papieru? Przedewszystkiem tem, że w kraju naszym odczuwa się brak papierów wartościowych państwowych tego typu, co pożyczka budowlana. Zaś pokrycie jej nadwyżką 250% oznacza, że emisja była stosunkowo za małą w porównaniu do zapotrzebowania rynku.

Jej siła atrakcyjna wzmagą się i będzie stale posiadała momenty atrakcyjne dzięki losowaniu premij. W dniu 1 listopada rozlosowane zostaną premje:

- 1 po 250.000 zł.
- 1 „ 50.000 „
- 10 „ 10.000 „
- 100 „ 1.000 „

Zatem rozlosowanych zostanie w ciągu 112 dni 112 premij na łączną sumę pół miliona złotych.

Oczywiście, że kupowanie papierów państwowych wskazane jest przy lokatach długoterminowych, natomiast krótkoterminowe wkłady oszczędnościowe najwygodniej jest lokować w PKO, która w każdej chwili na żądanie zwraca powierzone sobie oszczędności.

Wobec niewzruszonego kursu złotego Pierwsza lokata Banku wypłat międzynarodowych w Banku Polskim

Bank wypłat międzynarodowych w Bazylei, który jest jedną z najpotężniejszych instytucji finansowych w świecie, dysponuje znacznymi środkami finansowymi, które w myśl statutu w bankach emisyjnych krajów o trwałej i pewnej walucie są lokowane.

Z uwagi na to, że Bank Polski reprezentuje na zewnątrz silną i trwałą walutę polską, Bank wypłat międzynarodowych nawiązał bliższe stosunki z naszą insty-

tucją emisyjną i ulokował już pewną kwotę z wolnych swych kapitałów w Banku Polskim.

W kołach fachowych wyrażają przekonanie, że nawiązany w ten sposób kontakt między Bankiem Polskim a Bankiem wypłat międzynarodowych w Bazylei rozwinię się czasem bardzo wydatnie, a lokaty potężnego banku bazylejskiego w Banku Polskim wzrosną.

G I E L D A

Warszawa 10-go października.
WALUTY.
Dolary St. Zjedn. 8,95 i pół
DEWIZY.

Belgia 124,45
Budapeszt 156,14
Holandia 359,85
Londyn 48,34 i pół
Nowy Jork 8,912
Nowy Jork (kabei) 8,922
Paryż 35,00
Szwajcaria 178,20
Stokholm 239,25

Włochy 46,72
Wiedeń 125,87.
Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych — 8,95 i pół.

PAPIERY PROCENTOWE.
4 proc. poz. inwestycyjna 104,50 — 105,00
— 104,50; 5 proc. państw. poz. premijowa dolarowa 56,50.

AKCJE.
Bank Polski 162,50; Siła i światło 70,00;
Lilpop 24,50 — 24,25; Modrzejów 8,25; Paro-
wozy I i II em. 18,50.

„BICZ BOŻY”

Wielkie arcydzieło dźwiękowe będące koroną twórczej pracy, tragicznie zmarłego

LON CHANEYA

wielkiego artysty i mistrza maskil

Wkrótce ukaże się na ekranie

„CAPITOLU”

KINO-TEATR RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Od wtorku, 7 do poniedziałku, 13 października 1930 roku.
Najpotężniejszy superfilm reżyserji CECILA B. DE MILLE'A p. t.
BEZBOŻNE DZIEWCZĘ
Film niniejszy, rzucając snop światła na ponure metody owych pseudowychowawców, ma na celu obudzenie sumienia społeczeństwa i zwrócenie uwagi na tragiczną dolę młodzieży, która przez lekkomyślność popada w kolizję z prawem.
W rolach głównych:
Lina BASOUILLE, Mary PREVOST, George DURYEA, Eddie QUILLON

Następny program:
„Miłosny szept nocy”

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Do akt Nr. 2381—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 100 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Wiktorja i Zygmunt Wein” i składających się z bryki do towaru i konia, oszacowanych na sumę zł. 700.
Łódź, dnia 27 września 1930 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. 2021—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 83 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Lewina i składających się z mebli i kasy pancernej, oszacowanych na sumę zł. 560.
Łódź, dnia 27 września 1930 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. 2124—1929 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr. 81 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Lwowa i składających się z koni, uprzęży, maszyn, mebli i garderoby, oszacowanych na sumę zł. 8820.
Łódź, dnia 25 września 1930 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. 2393—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edwarda Lurie i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 180+390+1000.
Łódź, dnia 30 września 1930 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI

DŹWIĘKOWE Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!
Wspaniałe arcydzieło, jakich mało, przepych wystawy. Wystawa o jakiej nikt dotąd nie śmiał marzyć!

Rewja Hollywoodu

25 gwiazd polskich i amerykańskich, 15 najpopularniejszych przebojów muzycznych, 200 girls. — W rolach głów.
Hanka Ordonówna, K. Hanusz, John Gilbert, Norma Shearer, Buster Keaton, Bessie Love, Karol Danó (Slim) Conrad Nagel, Jean Crawford, Anita Page mówi po polsku i wiele inn.
Ekstrawagancka kreacja
Buster Keatona.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni seans godz. 10.15 w soboty i niedziele o godz. 12 w południe. Ceny miejsc na porankach niższe.

Do akt Nr. 1398—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Jakóba Nr. 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Natana Markowicza i składających się z 6-ciu krosien tkackich mechanicznych i motoru elektrycznego, oszacowanych na sumę zł. 2300.
Łódź, dnia 6 października 1930 r.
Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 1490—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 61 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Szlama Rottenberg” i składających się z 4 warsztatów tkackich mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 800.
Łódź, dnia 8 października 1930 r.
Komornik STEFAN ZAJKOWSKI

Do akt Nr. 974—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Kątnej Nr. 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ignacy Heyman i Sp” i składających się z 1.100 mtr. materiału ubraniowego wełnianego w różnych kolorach i deseniach, kasy ogniowatej i biurka amerykańskiego, oszacowanych na sumę zł. 19.330.
Łódź, dnia 8 października 1930 r.
Komornik STEFAN ZAJKOWSKI

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Dzisiaj i dni następnych!

Dramat miłości wielkich uczuć i poświęceń. Tragedja sponiewieranej i wyszydzanej, upadłej kobiety

Motto: Ci co nią gardzą, najwięcej jej pragną

„Serce ulicznicy”

W rolach głównych: **Corinne Griffith i Edmund Lowe**

Naprogram: **Rewelacyjny dodatek dźwiękowy**

Początek w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,

Następny program: **Melodja Serc w roli główn. Dita Parlo i Willi Fritsch**

Do akt Nr. 364—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nad Łódką Nr. 7 sklep odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jankla Nasielskiego i składających się z otoman i kozetki nowych, oszacowanych na sumę zł. 490.
Łódź, dnia 8 października 1930 r.
Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 1740—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 listopada 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej Nr. 81 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Widzewska Manufaktura i składających się z szafy do kartoteki, maszyny do pisania i szafy do akt, oszacowanych na sumę zł. 1700.
Łódź, dnia 8 października 1930 r.
Komornik: BRONISŁAW PINGIELSKI

Do akt Nr. E. 154—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Podgubicach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Podgubicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 listopada 1930 roku od godz. 10-ej rano w folw. Dalików gm. Dalików odbędzie się powtórna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardęskiego i składających się z pianina i 2-ciu trem, oszacowanych na sumę zł. 1.200.
Podgubice, dnia 7 października 1930 r.
Komornik IGNACY HERMANOWSKI

KINO-TEATR CORSO

Muzyka pod kier. p. Białkiewicza.

Początek seans. w dni powz. o godz. 4-ej po poł. W soboty, niedziele i święta wyznania Mojżeszowego od godz. 12-ej. Ceny miejsc na pierwsze seanse znacznie niższe.

Dzisiaj i dni następnych! Wielki podwójny szlagierowy program:

I. „OLBRZYM GÓR”

Dramat sensacyjny — 12 aktów zmagania się szlachetności ze złem.
W roli głównej: **MACISTES** — najsilniejszy człowiek świata.
Nieudane zakusy awanturnicy, która chciała czarem swej kusicielskiej urody i wyrefinowaną kokieteryjną zniszczyć **Olbrzyma gór.**
Stalowe nerwy, nieustraszona odwaga, nadludzka siła — oto **Macistes!**

II. Bomba śmiechu i humoru!

Wielka komedia w 7 aktach.
NADPROGRAM: **Farsa i aktualności filmowe.**

Następny podwójny program: I. **Ostatnia noc**, II. **Verdun.**

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR CAPITOL

Dramat erotyczny wg. powieści genialnego CLAUDE FARRER'A p. t.

„WARTA NOCNA”

Tragedja niewinnie skazanego oficera Rada wojennego sądu domaga się kary śmierci! Walka o honor ojczyzny, czy o piękną kobietę?
W rolach głównych:

BILLIE DOVE
MIKOŁAJ SUSANIN

NADPROGRAM: Artystyczny dodatek kreskowy Fleischera „RAPSDJA WĘGIERSKA” oraz aktual. z kraju.

Początek w dni powszednie o g. 4.30 w soboty niedziele, i święta o g. 12-ej

Do akt Nr. E. 214—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Podgubicach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Podgubicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 października 1930 r. od godz. 10-ej rano we wsi Powodów gm. Gostków odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Graczyka i składających się z krowy, stołu i 3-ch mtr. żyta, oszacowanych na sumę zł. 405.
Podgubice, dnia 8 października 1930 r.
Komornik IGNACY HERMANOWSKI

Do akt Nr. E. 284—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Podgubicach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Podgubicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1930 r. od godz. 10-ej rano we wsi Zdrzychów gm. Dalików odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Tomasza i Marjanny małż. Józwiaków i składających się z inwentarza żywego, oszacowanego na sumę zł. 900.
Podgubice, dnia 2 października 1930 r.
Komornik IGNACY HERMANOWSKI

Do akt Nr. 1368—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, WACŁAW KOSZELIK, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1930 roku od godz. 10-ej rano w Galkowie gm. Galkówek odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ignacego Głazewskiego i składających się z dziesięciu tysięcy cegły, oszacowanej na sumę zł. 550.
Brzeziny, dnia 7 października 1930 r.
Komornik WACŁAW KOSZELIK

Do akt Nr. 1477—1930 r.
O G Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 165 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Robert Lieske i składających się z draparki wykończalniczej, oszacowanych na sumę zł. 550.
Łódź, dnia 10 października 1930 r.
Komornik: BRONISŁAW PINGIELSKI

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLYNY CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Program humoru i śmiechu!

Harold Lloyd

w pierwszej swej dźwiękowej kreacji

Rozkosze

Niebezpieczeństwa

Kapitałna komedia tryskająca humorem i niezwykłymi sytuacjami, wywołująca mi bezustanny śmiech — śmiech do łez!

Początek seansów o godzinie 4.30, 6-ej, 8-ej i 10-ej, w soboty i niedziele poranki od 12-ej do 3-ej po cenach najniższych.

Kupujcie Wyroby Krajowe !!!



**Teatr świetlny
PRZEDWIOŚNIE**

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego
Orkiestra symfoniczna pod batutą A. Czudnowskiego. CENY MIEJSC: I m. zł. 1.25, II m. 90 gr., III m. 60 gr. Początek seans. w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w święta i niedziele o godz. 2-ej pp. Ostatni seans o g.10-ej wiecz.—Bilety ulgowe w soboty niedz. i święta niew.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Wielki erotyczny dramat współczesny. Z najsukleńszem zjawiskiem ekranu Europy **CAMILLĄ HORN** w roli głównej, w filmie p. t.

SERCE NA BRUKU

z najsympatyczniejszym bezsprzecznie amantem **WIKTOREM VARKONYI**.

UWAGA: W salach poczekalni koncert radiofoniczny, a podczas przerwy na widowni. Następnym program: „WALKA O RÓŻĘ MARJĘ” w roli głównej: JEAN GRAWFORD.

Specjalny ocet do marynat Gustawa Keilicha

tylko Wystrzegać się podrabiań.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kiszki i gangrenę. Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żyłki na miarę.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt. Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych. Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT. ortoped. ze Lwowa, Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77

Przyjmuje od 9—13 i od 15—19 osobiście tylko krótki czas.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Ortoped. Specjaliście J. RAPAPORTOWI, ze Lwowa w Łodzi, przy ulicy Wólczanckiej 10, (front), składam gorące podziękowanie, za zabieg około mej córceczki chorej na gruźlicę sturu pacierzowego (garb) i za skutek przystosowanego leczn. gorsetu ortop. i za Jego pełną poświęcenia pracę.

Janina Jezierzowa
żona poster. Pol. Państw.

Nr. sprawy Z. 310/30 r.

WEZWANIE PUBLICZNE

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3128 r.) zawiadamia, że Pinkus Gerszon vel Gerson handlujący w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 50, wniósł w dniu 2 października 1930 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi, o udzielenie mu odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 31 października 1930 r. na godz. 10 rano, sala III w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J. Kiszmiszjan
St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

Akta sprawy Nr. Z. 305/30 r.

WEZWANIE PUBLICZNE

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3128 r.) zawiadamia, że firma „Chaim Oksenberg” mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Plac Wolności Nr. 8 wniósł w dniu 23 września 1930 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi, o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 31-go października 1930 r., godz. 10 rano sala Nr. III, w Gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego. Nr. 5

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J. Kiszmiszjan.
St. Sekretarz (—) T. Cichecki

JEZELI masz RADJO w domu

masz sto przyjemności. Przy obiedzie: koncert, podwieczorek: odczyty. Kolacja: opera. Wieczorem: dancing, w przerwach komunikaty. To wszystko dają nasze aparaty, które spłacasz ratami miesięcznymi od 50 zł. Ceny najniższe. Ustawienie w ciągu 4 godzin

Polskie Radio Krzyżanowski
Andrzeja 4. 939

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Sądowy firmy „S. Blumberg” w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 29, zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 września 1930 r. wzywa tych wierzycieli firmy, którzy nie zgłosili w terminie wszystkich swych wierzytelności, aby stawili się z dowodami wierzytelności w dodatkowym terminie dnia 10 listopada 1930 r. o godz. 1-ej po poł. w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy pl. Dąbrowskiego 5 w pokoju Nr. 15 w celu ustalenia dodatkowej listy sprawdzonych wierzycieli.

Dnia 17 listopada 1930 r. dodatkowa lista ustalonych wierzycieli będzie wyłożoną w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi i od tej daty osoby zainteresowane mogą w terminie 7-dniowym zaskarżyć postanowienie Nadzorca Sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na tę listę do p. Sędziego Komisarza, który rozstrzygnie w toku postępowania układowego ostatecznie. Rozstrzygnięcie Sędziego Komisarza nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przez Sąd właściwy.

NADZORCA SĄDOWY
Adwokat Kończyński
Łódź, Sienkiewicza 18.

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów likwidacji przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres ul. Andrzeja 33 m. 10

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, oraz pojedyncze nabyte i stalowane można na dogodnych warunkach w stolarni Mischczaka, ul. Piarowicza Nr. 2, róg Cegielnianej. 696

RADJO

H. DRUTOWSKI

ul. Kilińskiego Nr. 78. Tel. 180-59

POLECA: aparaty detektorowe i lampowe światowych marek oraz akcesoria na b. dogodnych warunkach. — Przeróbki. Reperacje. Ładowanie akumulatorów z dostawą do domu.

OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „Kopel Rudnicki” w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 49, podaje do wiadomości, że zgodnie z art. 50 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 23 (XII 1927 r.) Dz. Ust. IV r. 3 (28) termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy, w przedmiocie zawarcia układu zapobiegawczego — wyznaczony został na dzień 20-go listopada 1930 r. o godz. 12-ej w południe, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego, pokój Nr. 5.

Sędzia Komisarz
Paweł Szulc.

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szweców

Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

Dr. med.

A. MAZUR
powrócił

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani
ordynuje od 12.30 — 1.30 i od 5 — 7;
w niedziele i święta od 12—1.
ul. Wschodnia 65 (Piłsudskiego)
telefon 166-01. 935

Dr. med.

J. Szmerłowski

akuszer ginekolog

— wznowił przyjęcia —

Piotrkowska 17.

Godz. przyjęć od 4—7. 907

Doktor

KLINGER

Choroby weneryczne, skórne i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.—Od 1—2 w Leczn. (Piotrkowska 62)

Dr. med.

BERLIN

akuszer ginekolog

POWRÓCIŁ

Gdańska 72, tel. 224-52.
Przyjmuje 4—6. 772

DR. MED.
EDWARD REICHER

Specjalista

chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie diatermją. Elektroterapia.

ul. Południowa 28

Tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 wiecz.

w niedzielę od 9—1 pp. 513

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Poradnia

Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.

w niedziele i święta 9—2 pp

od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje

kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych

moczopięciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

519 **PORADA 3 zł.**

Drukarnia

H. Tarkowskiego

w Łodzi, Cegielniana 55

telefon 134-86,

wykonuje wszelkie druki po cenach

konkurencyjnych. 779

Ogłoszenia drobne

Detektory od zł. 8.50 446

komplet z anteną i słuchawką od zł. 26

Radioaparaty i części „Radjoła” ul.

Piotrkowska 88, w podwórzu, tel. 105 34

HALLO!

Hallo! Dzwoni tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91, sklep norażny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Zaginęła

książeczka leczenia wydana przez Kasę Chorych w Łodzi na imię Stanisław Sygulskiego.

Przyjmę

silnego rosnącego chłopca, pierwszeństwo znającym ślusarstwo, Główna 51, „Kozłominek”. 942

Pokój

umeblowany z wszelkimi wygodami, winda, telefon, centralne ogrzewanie od zaraz do wynajęcia, Narutowicza Nr. 15, wejście Piłsudskiego 76, u p. Neumark III p., front.

Potrzebni

chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się ul. Zgierska 46, od 10 do 14-ej.

Potrzebni chłopcy

do sprzedaży gazet na tygodniówkę zgłaszać się do administracji w godzinach od 4—6 po południu.

Dr. med. J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20
przyjmuje od 3—7 pp.

DOKTOR Med. WOLKOWYSKI
Cegielniana 25 tel. 126-87
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 615
LECZENIE ŚWIATŁEM diatermją (lampa kwarcowa). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 6—7 eddzielna poczekalnia

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, oraz pojedyncze nabyte i stalowane można na dogodnych warunkach w stolarni Mischczaka, ul. Piarowicza Nr. 2, róg Cegielnianej. 696

Dr. med. BERLIN
akuszer ginekolog
POWRÓCIŁ
Gdańska 72, tel. 224-52.
Przyjmuje 4—6. 772